

Problemy dyskryminacji osób  
należących do mniejszości  
narodowych i etnicznych w Polsce  
(polityka państwa, regulacje prawne i nastawie-  
nia społeczne)

Grudzień 2003

Sławomir Łodziński

# Raport

**Nr 219**

Raport analizuje wybrane problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce po 1989 r. Są w nim przedstawione regulacje prawne oraz działania podejmowane przez administrację państwową, jak i opinie samych przedstawicieli mniejszości w tym zakresie.

Zagadnienia te są coraz częściej uświadamiane w naszym kraju, toczą się wokół nich dyskusje publiczne oraz interweniują organizacje pozarządowe. W 2003 r. rozpoczęły się prace nad założeniami narodowego programu działań na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji, ksenofobii i związanej z nimi nietolerancji.

## 1. Wprowadzenie

Celem raportu jest przedstawienie wybranych problemów dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce po 1989 r. Jest to problem coraz częściej uświadamiany w naszym kraju, wokół którego toczą się dyskusje publiczne<sup>1</sup>, interweniują organizacje pozarządowe, a władze publiczne podejmują konkretne działania w tym zakresie. W ostatnim czasie zagadnienia te były przedmiotem obrad sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych<sup>2</sup> oraz Zespołu do Spraw Mniejszości Narodowych<sup>3</sup>.

W 2003 r. rozpoczęły się prace nad założeniami narodowego programu działań na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji, ksenofobii i związanej z nimi nietolerancji. Zostały ostatnio opublikowane raporty rządowe oraz organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka dotyczące tych problemów. Do nich należy między innymi specjalny raport rządowy (drugi już) dla Komitetu do Spraw Likwidacji Dyskryminacji Rasowej ONZ (był on przedmiotem dyskusji w Genewie w marcu 2003 r.) oraz *Raport dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie Mniejszości Narodowych*<sup>4</sup>.

Problemy dyskryminacji w Polsce były także przedmiotem analiz organizacji oraz komitetów międzynarodowych<sup>5</sup>. Choć najczęściej przy tej okazji padały przykłady dyskryminacji społeczności romskiej i antysemityzmu w Polsce<sup>6</sup> oraz nietolerancji wobec cudzoziemców,<sup>7</sup> to problem ten nie ogranicza się jedynie do tych grup i zjawisk.

Raport dotyczy jedynie problemów dyskryminacji przedstawicieli oficjalnie uznanych mniejszości narodowych i etnicznych. Nie są w nim podejmowane zagadnienia

---

<sup>1</sup> *Nietolerancja. Rasizm. Ksenofobia*, „Biuletyn” 1999, nr 1, Ośrodek Informacji i Dokumentacji Rady Europy, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999 r. (szczególnie artykuły Hanny Machińskiej, Renaty Siemieńskiej, Andrzeja Sicińskiego oraz Zofii Sokolewicz).

<sup>2</sup> *Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 29.10.2002 r.*, nr 21 (1143/IV kadencja).

<sup>3</sup> *Protokół z X posiedzenia Zespołu do Spraw Mniejszości Narodowych*, Warszawa, 7 października 2003 r.; *Protokół z IV posiedzenia Zespołu do Spraw Mniejszości Narodowych*, Warszawa, 16 września 2002 r.

<sup>4</sup> Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 2002.

<sup>5</sup> *Drugi raport dotyczący Polski przyjęty 10 grudnia 1999 r.*, Europejska Komisja Przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji, Rada Europy, Strasburg, 27.06.2000. Podkreśliła ona, że najważniejszym zadaniem władz jest „potrzeba uznania rasizmu i dyskryminacji objawiającej się w życiu społeczeństwa polskiego oraz uwrażliwienie obywateli na te problemy”, s. 16. Por. także: *Raporty Krajowe. Polska. Program Monitoringu Akcesji do Unii Europejskiej (UE). Ochrona mniejszości*, Open Society Institute – Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, listopad 2002.

<sup>6</sup> Konstanty Gebert, *After the deep freeze: ethnicity, minorities and tolerance in the new East and Central Europe*, Regional Seminar of Experts on the Protection of Minorities and Other Vulnerable Groups and Strengthening Human Rights Capacity of the National Level, Warsaw, 5-7.07.2000.

<sup>7</sup> Por. „znaczna liczba przybywających do Polski osób pochodzenia afrykańskiego, azjatyckiego i arabskiego doświadczyła podczas swojego pobytu jakiegoś aktu agresji, często w postaci uwag odnoszących się do koloru skóry”, *Drugi raport ...*, s. 13.

definicji mniejszości oraz „nowych narodowości”, a w tym też przede wszystkim sporów związanych z uznaniem „narodowości śląskiej”. Nie są także analizowane kwestie tożsamości mniejszości, a także dzielące je w tym aspekcie spory.

Opracowanie nie podejmuje również analizy dyskryminacji etnicznej związanej z cudzoziemcami lub „nowymi” mniejszościami o pochodzeniu imigracyjnym<sup>8</sup>. Raport odwołuje się do oficjalnych publikacji i dokumentów, raportów rządowych i organizacji pozarządowych oraz regulacji prawnych związanych z mniejszościami narodowymi<sup>9</sup>, a także wyników badań opinii publicznej i badań socjologicznych dotyczących stosunku Polaków do obywateli innych narodów oraz do mniejszości etnicznych w Polsce.

W Polsce do oficjalnie „uznanych” przez państwo mniejszości narodowych i etnicznych należą (wraz z oficjalnymi szacunkami liczebności, wykonanymi przed spisem powszechnym w 2002 r.)<sup>10</sup>: Niemcy (300-500 tys. osób), Ukraińcy i Łemkowie (200 – 300 tys., w tym sami Łemkowie 60-70 tys.), Białorusini (200-300 tys.), Litwini (20-25 tys.), Słowacy (10-20 tys.), Romowie/Cyganie (20-30 tys.), Rosjanie (10-15 tys.), Żydzi (8-10 tys.), Ormianie (5-8 tys.), Tatarzy (5 tys.), Czesi (2-3 tys.) oraz Karaimi (200 osób). Opinie przedstawicieli tych właśnie grup oraz ocena ich sytuacji stanowią główny przedmiot analiz w tym raporcie. Należy pamiętać, że położenie każdej z tych społeczności jest zróżnicowane historycznie i regionalnie, a dodatkowo obecnie znajdują się w różnej sytuacji organizacyjnej, czy finansowej.

Trudno jest podać dokładną liczebność mniejszości narodowych i etnicznych żyjących w Polsce. Powojenne spisy powszechne ludności (z wyjątkiem przeprowadzonego w 1946 r., ale w niestabilnej ludnościowo sytuacji z powodu trwającej akcji repatriacji ludności polskiej i wysiedlania Niemców) nie zawierały pytań związanych z kwestiami etnicznymi. Przeprowadzony w maju – czerwcu 2002 r. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań przyniósł bardziej precyzyjne informacje w tym względzie.<sup>11</sup>

---

<sup>8</sup> Uwaga ta dotyczy Greków i Macedończyków, którzy od początku lat dziewięćdziesiątych nie są już traktowani oficjalnie przez państwo jako „mniejszość narodowa” w Polsce z powodu swojego imigracyjnego charakteru.

<sup>9</sup> Należą do nich przede wszystkim „Raport dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie Mniejszości Narodowych” i *Aneks do Raportu dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych* oraz publikacja pt. *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych. Materiały z konferencji, Warszawa, 23-24.X.2000*, Kancelaria Sejmu, Warszawa 2001. Należą także do nich „Biuletyny Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych” oraz protokoły obrad Zespołu do spraw Mniejszości Narodowych.

<sup>10</sup> Oficjalne rządowe szacunki liczebności mniejszości narodowych i etnicznych, przygotowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, znalazły się właściwie po raz pierwszy w liście dyrektora Departamentu Obywatelstwa MSWiA do przewodniczącej podkomisji do rozpatrzenia projektu ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych z marca 2001 r. oraz następnie w *Raporcie dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z realizacji przez Rzeczpospolitą Polską postanowień Konwencji Ramowej Rady Europy o ochronie Mniejszości Narodowych* (z lipca 2002 r.).

<sup>11</sup> *Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002*, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl), s. 39-41. Trzeba jednak pamiętać o problemach jemu towarzyszących i ogólnych ograniczeniach uzyskiwanych danych spisowych. Formularz spisowy zawierał o bowiem dwa pytania dotyczące narodowości: „Do jakiej narodowości zalicza się Pan(i)?” oraz „W jakim języku (językach) rozmawia Pan(i) najczęściej w domu?” Zdaniem GUS-u „narodowość” jest deklaratywną (opartą na subiektywnym odczuciu) cechą indywidualną każdego człowieka, która wyraża jego związek emocjonalny

Spis wykazał, że Polska jest krajem bardzo jednorodnym etnicznie, pomimo obecności wielu grup, które deklarują swoją odrębność narodową i etniczną. Na ogólną liczbę ludności polskiej 38 230 tys. osób – 96,74% osób zadeklarowało swoją narodowość jako polską. Przynależność do narodowości innej niż polska zadeklarowało 471,5 tys. (1,23%), natomiast w odniesieniu do 774,9 tys. (2,03%) nie zdołano ustalić przynależności narodowościowej, głównie z powodu braku odpowiedzi. Wśród narodowości, jakie najczęściej były wymieniane w odpowiedziach osób spisywanych, na pierwszym miejscu pojawiała się narodowość śląska – 173,2 tys. osób, niemiecka – 152,9 tys. osób, a następnie białoruska – 48,7 tys., ukraińska – 31,0 tys. oraz romska (Romowie) – 12,9 tys., a w dalszej kolejności byli Rosjanie – 6,1 tys., Łemkowie – 5,9 tys., Litwini – 5,8 tys. i Kaszubi – 5,1 tys. osób oraz Słowacy (2,0 tys.), Żydzi (1,1 tys.), Ormianie (1,1 tys.) i Czesi (0,8 tys. osób).<sup>12</sup>

Analiza zjawisk dyskryminacji etnicznej nie jest łatwa. Wynika to nie tylko z trudności badawczych i złożoności samego zjawiska.<sup>13</sup> Główna trudność wywodzi się z faktu, że jest ono nacechowane emocjami, związanymi z różnymi opiniami na temat rzeczywistej lub też „wymagowanej” dyskryminacji. Dużo tutaj zależy od tego, kto i z jakiej pozycji mówi o dyskryminacji – czy to jest przedstawiciel większości, danej mniejszości lub instytucji publicznej. Zjawiska dyskryminacji mogą istnieć zarówno obiektywnie, jak i mogą być wynikiem subiektywnego osądu danej zbiorowości, nie zawsze zgodnego z oceną dokonywaną przez ich otoczenie. Można to było dostrzec na przykład w dyskusjach dotyczących raportów przygotowanych przez rząd i organizacje pozarządowe na temat sytuacji Romów, przestrzegania praw człowieka lub zwalczania w Polsce dyskryminacji. Dotyczyły one stosowanej metodologii, rodzaju wykorzystywanych materiałów oraz wyciąganych wniosków.<sup>14</sup>

Nie można także zapomnieć o kontekście czasowym analizy samego zjawiska dyskryminacji etnicznej. Okres minionych czternastu lat to zarówno czas zasadniczych zmian ustrojowych i gospodarczych w Polsce, jak i „przełom” w polityce wobec

---

(uczuciowy), kulturowy lub genealogiczny (ze względu na pochodzenie rodziców) z określonym narodem.

<sup>12</sup> Na 109 wyróżnionych w spisie kategorii deklarowanej przynależności narodowościowej 18 stanowiły takie, których liczebność można określić na ponad 1 tys. osób. W zbiorowości pozostałych prawie 17 tys. osób, deklarujących inną niż polska przynależność narodowościową, poza kilkoma grupami o długiej tradycji obecności na ziemiach polskich, jak Tatarzy (0,5 tys.) czy Karaimi (0,05 tys.), znaleźli się głównie przedstawiciele grup narodowych, które pojawiły się w Polsce w ostatnich kilku lub kilkunastu latach – w wyniku imigracji. Ponadto w grupie tej, dla około 4,5 tys. przypadków, ustalono jedynie fakt identyfikowania się z narodowością inną niż polska, lecz nie zdołano doprecyzować z jaką, najczęściej z powodu niepełnych odpowiedzi, jakich udzieliły osoby spisywane.

<sup>13</sup> Por. „Podczas dyskusji o dyskryminacji zwracano uwagę, że często trudno jest udowodnić fakt jej zaistnienia. W praktyce bowiem rzadko kto przyznaje się do dyskryminowania innej osoby z powodu jej narodowości, pochodzenia etnicznego czy rasy. Większość takich czynów popełnia się bez ujawniania prawdziwych motywów: ludzie nagminnie nie w pełni zdają sobie sprawę z tego, że ich poglądy lub zachowania są źródłem dyskryminacji. Do tego dochodzi jeszcze tzw. dyskryminacja pośrednia, co oznacza, że pewne praktyki choć same w sobie nie są jeszcze dyskryminujące, wywołują dyskryminujące skutki”, *Stosunki między wspólnotami i międzyetniczne w Europie. Raport końcowy Rady Europy dotyczący stosunków między wspólnotami*, wydanie II, Biuro ds. Migracji i Uchodźstwa MSW, Warszawa, maj 1996 (raport został przyjęty we wrześniu 1991 r.), s. 43.

<sup>14</sup> Zob. polemikę wokół aneksu na temat Polski do raportu pt. „Zagrożenia dla demokracji ze strony partii i ruchów ekstremistycznych w Europie”, przedstawionego na forum Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy jesienią 1999 r. – Stefan Zgliczyński, *Rasizm poprawny politycznie* oraz opinie Tadeusza Iwińskiego, Mariusza Libickiego oraz Andrzeja Wielowieyskiego, „Gazeta Wyborcza”, 5.01.2000.

mniejszości narodowych i etnicznych. O ile na początku przemian podstawową sprawą dla mniejszości było uzyskanie podmiotowości w tworzonym łańdźie demokratycznym, to obecnie pojawiają się nowe wyzwania, związane głównie z problemami podtrzymania tożsamości etnicznej. Dlatego stosownie do tych zmian zmieniło się postrzeganie sytuacji własnej grupy mniejszościowej, jak i poczucie dyskryminacji.

## 2. Dyskryminacja etniczna

Za „dyskryminację” uważa się każde działanie odmawiające określonym osobom (lub grupom osób) równego traktowania w porównaniu z innymi z powodu ich przynależności do określonej grupy społecznej, religijnej, narodowej itp.<sup>15</sup> „Dyskryminacja” z dodatkowym dookreśleniem etycznym, jak „rasowa”, „narodowa”, czy też właśnie „etniczna” oznacza „wszelkie zróżnicowanie, wykluczenie, ograniczenie lub uprzywilejowanie z powodu rasy, koloru skóry, urodzenia, pochodzenia narodowego lub etnicznego, które ma na celu lub pociąga za sobą przekreślenie bądź uszczuplenie uznania, wykonywania lub korzystania na zasadzie równości z praw człowieka i podstawowych wolności w dziedzinie politycznej, administracyjnej gospodarczej, społecznej i kulturalnej lub w jakiegokolwiek innej dziedzinie życia publicznego”.<sup>16</sup>

Tak rozumiana „dyskryminacja etniczna” wiąże się z szowinizmem narodowym (nacjonalizmem w znaczeniu negatywnym), ksenofobią<sup>17</sup>, brakiem tolerancji oraz uprzedzeniami i negatywnymi stereotypami.<sup>18</sup> Może ona przybierać różne formy: od brutalnej agresji fizycznej wobec innych osób (prowadzącej czasami do ich całkowitego wyniszczenia) poprzez propagandę nienawiści i ataki werbalne (których celem jest pogwałcenie godności danej osoby oraz stworzenie atmosfery zagrożenia lub upokorzenia) do różnorodnych utrudnień w zakresie normalnego ich funkcjonowania w społeczeństwie.<sup>19</sup> Dyskryminacja przejawia się także w postaci takich zjawisk jak „stygmatyzacja”, czyli negatywne wyróżniania (naznaczania) danej grupy etnicznej w społeczeństwie<sup>20</sup>, oraz „marginalizacja”, czyli brak pełnego uczestnictwa jednostek

<sup>15</sup> Zob. Władysław Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa, 1988, s. 133.

<sup>16</sup> Tak stanowi artykuł 1 ust. 1 Międzynarodowej Konwencji ONZ w sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej z 1966 r., Dz. U. 1969, Nr 25, poz. 187. Por. także Barbara Mikołajczyk, *Mniejszości w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 67-71; hasło „dyskryminacja” w Krzysztof Olechnicki, Paweł Załęcki, *Słownik Socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1997, s. 49-50.

<sup>17</sup> Aleksandra Jasińska-Kania, Krystyna Skarżyńska, *Stereotypy narodowe i nacjonalizm w perspektywie międzynarodowych badań porównawczych*, w: Mirosław Kofta, Aleksandra Jasińska-Kania (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001.

<sup>18</sup> John F. Dividio, John C. Brigham, Blair T. Johnson, Samuel L. Gaertner, *Stereotypizacja, uprzedzenia i dyskryminacja: spojrzenie z innej perspektywy*, w: C. Neil Macrae, Charles Stangor, Miles Hewstone (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Najnowsze ujęcie*, przeł. M. Majchrzak, A. i M. Kacmar, A. Nowak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999, s. 236-237.

<sup>19</sup> Stanisław Kowalik, *Praktyki dyskryminacyjne a uprzedzenia społeczne*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1992, nr 1, s. 139-150; Robin Oakley, *Przeciwdziałanie przemocy rasowej i ksenofobii w Europie. Przegląd zagadnień i przewodnik praktyczny*, przeł. DMiU MSWiA, Departament Migracji i Uchodźstwa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa, czerwiec 1997.

<sup>20</sup> Elżbieta Czykwin, *Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana*, Trans Humana, Białystok 2000, s. 68-79.

lub grup w ważnych sferach lub instytucjach życia społecznego<sup>21</sup>, czego skrajną jest wykluczenie (ekskluzja).<sup>22</sup>

Ze względu na różnorodność form przejawiania dyskryminacji wyróżnia się jej ogólne dwa typy: bezpośrednią oraz pośrednią (określaną również jako strukturalną, instytucjonalną itp.).<sup>23</sup> Ta pierwsza oznacza sytuację rzeczywistego i bezpośredniego mniej korzystnego traktowania niż inne osoby w porównywalnej sytuacji z powodu swojego pochodzenia etnicznego w różnych sferach życia publicznego (praca, mieszkanie, ochrona zdrowia itp.). W raporcie będziemy ją rozumieć jako przejawy właśnie takiego traktowania oraz akty agresji i „mowy nienawiści (*hate speech*)<sup>24</sup> z powodów etnicznych skierowane do osób należących do mniejszości narodowych.

Dyskryminacja pośrednia oznacza z kolei sytuację, w której określone rozwiązania prawne, działanie instytucji publicznej, warunki życia itp. stawiają osoby o określonym pochodzeniu etnicznym w szczególnie niekorzystnej sytuacji w porównaniu z innymi osobami (pozbawiają je równouprawnienia z innymi). W raporcie będziemy rozumieć je przede wszystkim jako trudności w realizacji gwarantowanych „praw” osobom należącym do mniejszości zgodnie z międzynarodowymi oraz krajowymi regulacjami prawnymi.<sup>25</sup>

Przyjmujemy jako założenie, że członkostwo w mniejszości narodowej może prowadzić do dyskryminacji tak ze strony władz publicznych, jak i większości. Szczególna sytuacja osób należących do mniejszości narodowych zawarta jest bowiem w relacji mniejszość – większość. Oznacza ona nierówność nie tylko liczbową (numeryczną), ale również kulturową, społeczną itp.

---

<sup>21</sup> Zob. Kazimierz Frieske, hasło: „marginalność społeczna”, w: *Encyklopedia Socjologiczna*, t. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, s. 168. Na temat „marginalności etnicznej” zob. Krzysztof Kwasiński, *Marginalność etniczna i narodowa*, „Sprawy Narodowościowe. Seria „Nowa” 2000, z. 16-17.

<sup>22</sup> Zob. Dorota Lepianka, *Czym jest wykluczanie społeczne? Wprowadzenie do europejskich debat na temat ekskluzji*, „Kultura i Społeczeństwo” 2002, nr 4.

<sup>23</sup> *Stosunki między wspólnotami i międzyetniczne w Europie...*, s. 30.

<sup>24</sup> „Mowa nienawiści” to odpowiednik angielskiego terminu *hate speech* – wypowiedzi ustne i pisemne oraz przedstawienia ikonizujące, oskarżające, wyszydzające i poniżające grupy i jednostki z powodów po części od nich niezależnych – takich, jak przynależność rasowa, etniczna i religijna, a także płeć, preferencje seksualne, kalectwo, czy przynależność do „naturalnej” grupy społecznej, jak mieszkańcy pewnego terytorium, reprezentanci określonego zawodu, mówiący określonym językiem. Jest to upubliczniona przemoc werbalna, wyraz nienawiści kolektywnej, adresowanej do „zbiorowości naturalnych”, wyznaczonych przez rasę, narodowość, płeć i wyznanie, do których nie przynależy się z racji swobodnie wybieranych przekonań.

<sup>25</sup> Współczesne prawo międzynarodowe (europejskie) traktuje ochronę członków mniejszości narodowych z jednej strony jako ochronę powszechnych (uniwersalnych) praw człowieka, zaś z drugiej strony jako swoiste regulacje odnoszące się do ochrony praw osób należących do mniejszości narodowych. Zasady ochrony praw mniejszości nakazują, aby ich członkowie posiadali tylko takie prawa, które pozwalają im na zachowanie własnej tożsamości oraz możliwości na uzyskanie takich samych szans na pełne uczestnictwo w życiu kulturalnym i publicznym państwa, jakie posiada reszta społeczeństwa. Oznacza to więc, że mniejszości nie powinny otrzymywać żadnych specjalnych przywilejów, które stawiłyby je w bardziej korzystnym położeniu niż resztę. Ochrona mniejszości ma właśnie „zniwelować” różnicę pomiędzy położeniem mniejszości a położeniem większości. Dlatego ochrona praw mniejszości narodowych (etnicznych) zarówno w prawie międzynarodowym (europejskim), jak i krajowym, dotyczy przede wszystkim tych sfer życia społecznego, w których członkowie mniejszości w naturalny sposób mają mniejsze możliwości od większości. Dotyczy to głównie szeroko rozumianej sfery praw kulturowych (oświata, działalność kulturalna itp.), zaś w mniejszym stopniu sfery praw politycznych.

Przeciwdziałanie dyskryminacji etnicznej polega na powstrzymaniu lub walce z tymi zachowaniami, które odmawiają równego traktowania osobom należącym do mniejszości. Władze państwowe dążą do wprowadzenia wszelkich środków prawnych koniecznych do ochrony osób przed dyskryminacją oraz troszczą się, aby osoby te były poinformowane o istnieniu tych środków. Powinny one prowadzić do większej tolerancji etnicznej, która jest rozumiana nie tylko jako świadomość i akceptacja różnic etnicznych, ale również otwarty i pozytywny stosunek do kontaktu z mniejszościami. Tolerancja jest obecnie traktowana jako jedna z głównych wartości systemu demokratycznego, a w państwach prowadzących politykę ochrony praw mniejszości zostają stworzone odpowiednie warunki dla jej rozwoju i zmniejszenia możliwości występowania aktów dyskryminacji.

Zagadnienia przeciwdziałania dyskryminacji etnicznej stały się w ostatniej dekadzie bardzo widoczne w pracach organizacji europejskich. Każdy dokument z zakresu ochrony praw człowieka i ochrony mniejszości narodowych zawiera gwarancje równości wobec prawa oraz specjalne klauzule anty-dyskryminacyjne. Zwalczanie dyskryminacji odbywa się nie tylko w sferze deklaracji politycznych, czy wprowadzanych regulacji prawnych. Działania w tym zakresie nabierają obecnie praktycznego charakteru i dotyczą wszystkich dziedzin życia publicznego, od monitorowania stadionów sportowych i przerywania gry w razie pojawienia się rasistowskich haseł na transparentach do aktywnego wdrażania programów przeciwdziałania dyskryminacji rasowej na rynku pracy. Ważną ich częścią są również programy tolerancji i edukacji międzykulturowej, a także powoływanie odpowiednich instytucji państwowych zajmujących się tą problematyką.

Kwestie przeciwdziałania dyskryminacji etnicznej stanowią również ważne kryteria akcesji nowych członków do Unii Europejskiej, w tym też Polski. W czerwcu 1993 r. Rada Europejska w Kopenhadze zdecydowała, że kraje aspirujące do członkostwa w Unii powinny spełnić określone kryteria przed ostateczną integracją. Stanowią one podstawę przygotowywania przez Komisję Europejską specjalnych raportów okresowych na temat postępów prac z nimi związanych w krajach kandydackich. Wśród politycznych warunków kopenhaskich – obok demokracji, rządów prawa i praw człowieka – jest także warunek respektowania i ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych. Kryteria te nie mają natury prawnej i nie są w tym względzie zobowiązujące, ale mają głównie polityczny charakter.<sup>26</sup> W ramach tych kryteriów stało się obecnie ważne skuteczne wdrażanie przepisów tzw. Pakietu antydyskryminacyjnego<sup>27</sup>, co podkreśla ostatnio Parlament Europejski oraz Komisja Europejska.<sup>28</sup>

---

<sup>26</sup> W ostatnich Raportach Okresowych przygotowywanych przez Komisję Europejską (jesień 2001 – 2003 r.) ocena ochrony mniejszości narodowych w krajach kandydackich jest relatywnie wysoka. Kraje, które zostały najwyżej ocenione w tym względzie to Malta, Cypr i Polska. Gorsze oceny otrzymały państwa, w których społeczność romska jest szczególnie liczna (np. Węgry, Słowacja i Rumunia). Wraz z postępującą realizacją części zobowiązań akcesyjnych natury ekonomicznej nałożonych na kraje kandydackie przez stronę wspólnotową można się spodziewać, że Unia Europejska będzie coraz częściej powracać do kryteriów politycznych, w tym do stanu ochrony mniejszości narodowych w swoich Raportach Okresowych oraz w bieżących kontaktach z państwami aplikującymi o członkostwo w UE.

<sup>27</sup> Do tego „pakietu” należą: *Dyrektywa Rady w sprawie ustanowienia ogólnych ram równego traktowania przy zatrudnieniu i pracy* - została ona przyjęta 27 listopada 2000 r. (OJ 2000 No. L 303). W dokumencie tym ujęto wszelki rodzaj dyskryminacji pracowniczej, z wyjątkiem kwestii równości płci (istnieje już dyrektywa dotycząca tej kwestii), która kładzie szczególny nacisk na problematykę pochodzenia rasowego i etnicznego; *Dyrektywy 2000/43/EC Rady w sprawie zasady równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne*, została ona przyjęta 29 czerwca

## 2. Główne instytucje oraz uregulowania prawne dotyczące przeciwdziałania dyskryminacji etnicznej w Polsce

### 2.1. Uregulowania prawne dotyczące przeciwdziałania dyskryminacji na tle etnicznym oraz ochrony praw mniejszości narodowych

**Uregulowania międzynarodowe.** Polska przyjęła szereg zobowiązań antydyskryminacyjnych wynikających z ratyfikowanych konwencji wielostronnych dotyczących ochrony praw człowieka i mniejszości w ramach ONZ i Rady Europy. W ramach ONZ Polska jest stroną zasadniczej większości dokumentów, z których wspomniemy tutaj o: Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (ratyfikowany przez Polskę 3.03.1977 r.) i Protokole Fakultatywnym (ratyfikowany 14.10.1991 r.), dającym możliwości składania międzynarodowej skargi indywidualnej przed Komitetem Praw Człowieka, Konwencji UNESCO w sprawie Zwalczania Dyskryminacji w Oświacie (ratyfikowana 15.09.1964 r.), Międzynarodowej Konwencji w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej (ratyfikowana 9.10.1968 r.), a w wrześniu 1998 r. Polska uznała kompetencje Komitetu do Spraw Likwidacji Dyskryminacji Rasowej, oraz Konwencji Praw Dziecka (ratyfikowana 7.06.1991 r.).

W ramach Rady Europy Polska jest stroną Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (ratyfikowana 19.01.1993 r.) wraz z częścią Protokołów Dodatkowych. Daje ona możliwości składania międzynarodowej skargi indywidualnej przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. W dotychczasowym okresie żadna skarga obywatela polskiego kierowana do Trybunału nie dotyczyła dyskryminacji na tle etnicznym<sup>29</sup>. Nie podpisała i nie ratyfikowała Protokołu 12, motywując to przyczynami finansowymi oraz oczekiwaniem na orzecznictwo Trybu-

---

2000 r. Dokument ten wdraża zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne oraz ujmuje, poza zagadnieniami sytuacji pracy, wszelkie inne aspekty dyskryminacji rasowej lub etnicznej (OJ 2000 No. L 180); *Decyzja Rady ustanawiająca Wspólnotowy Plan Działania w Zakresie Walki z Dyskryminacją na lata 2001 - 2006*; d) *Komunikatu dla Rady, Parlamentu Europejskiego, Komitetu Ekonomiczno- Społecznego oraz Komitetów Regionów w sprawie działań wspólnotowych odnośnie walki z dyskryminacją*. Karta Praw Fundamentalnych Unii Europejskiej, przyjęta w Nicei w grudniu 2000 r., zakazuje dyskryminacji z jakiegokolwiek powodu, w tym także z powodu rasy, pochodzenia etnicznego, religii itp. (art. 21). Wymaga również od władz Unii respektowania różnorodności kulturowej, religijnej i językowej. Karta nie ma jednak charakteru wiążącego prawnie i nie jest do końca określony jej status prawny.

<sup>28</sup> Wspomniany „pakiet antydyskryminacyjny” stanowi dla krajów kandydujących do Unii część *acquis communautaire*. Zakładał on, że do połowy 2003 r. państwa członkowskie wskażą organ (organy) odpowiedzialne za promowanie równego traktowania osób bez względu na ich pochodzenie rasowe lub etniczne.

<sup>29</sup> Jedną natomiast dotyczyła ważnego zagadnienia „etnicznego”, jakim była odmowa władz zarejestrowania Związku Ludności Narodowości Śląskiej, skarga dotyczyła naruszenia wolności do stowarzyszania się (art. 11). Członkowie-założyciele stowarzyszenia skierowali skargę przed Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu argumentując ją naruszeniem prawa wolności do stowarzyszania się (naruszenie art. 11 Konwencji Europejskiej). W maju 2001 r. Trybunał podjął decyzję w sprawie dopuszczalności tej skargi (nr 44158/98), a w grudniu tego roku oddalił ją. Trybunał jednogłośnie orzekł, że Polska odmawiając rejestracji stowarzyszenia Związek Ludności Narodowości Śląskiej nie naruszyła europejskiej konwencji. W swoim orzeczeniu podkreślił on, że istnienie narodu śląskiego nie było przedmiotem jego rozważań. Członkowie założyciele wnieśli odwołanie od tej decyzji, a sprawa znalazła się z powrotem na wokandzie Trybunału w lipcu 2003 r. Decyzja ma zapaść w końcu tego roku i będzie miała charakter ostateczny.



nału Sprawiedliwości w tym zakresie (do stycznia 2003 r. ratyfikowały ten protokół tylko dwa państwa).<sup>30</sup> Obecnie trwają prace nad zasadnością jego podpisania.

Polska podpisała Konwencję Ramową w dniu 1 lutego 1995 r. (w gronie pierwszych dwudziestu państw), a ratyfikowała 20 grudnia 2000 r., jej stroną stała się zaś 1 kwietnia 2001 r. Pierwszy raport dotyczący Konwencji dostarczyła na początku lipca 2002 r. Opóźnienia w jej ratyfikacji stanowiły od połowy lat dziewięćdziesiątych „temat dyżurny” zgłaszany tak przez przedstawicieli mniejszości, jak organizacje międzynarodowe.<sup>31</sup> W końcowej fazie znajdują się przygotowania do ratyfikacji Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych z 1992 r. (w ramach Rady Europy). Rząd w dniu 3 kwietnia 2003 r. upoważnił polskie przedstawicielstwo do podpisania tego dokumentu, co nastąpiło 12 maja 2003 r.<sup>32</sup>

Polska zamierza się związać także Protokołem dodatkowym do Konwencji RE o cyber przestępczości, dotyczącym penalizacji czynów o charakterze rasistowskim i ksenofobicznym popełnionych przy użyciu systemów komputerowych.<sup>33</sup>

Polska jest również aktywną stroną w ramach OBWE, której standardy ochrony mniejszości narodowych i etnicznych wykorzystwała w systemie traktatów dwustronnych. Polska bierze także udział w pracach Inicjatywy Środkowo-Europejskiej, której dokument o ochronie mniejszości (Instrument Inicjatywy Środkowo-Europejskiej Ochrony Praw Mniejszości) podpisała w kwietniu 1995 r.

**Traktaty dwustronne.** Ochrona praw osób należących do mniejszości narodowych oraz przeciwdziałania dyskryminacji etnicznej znalazły swoje gwarancje w dwustronnych traktatach, jaki zawarła Polska z wszystkimi swoimi sąsiadami oraz innymi państwami Europy Środkowej i Wschodniej w latach dziewięćdziesiątych, a zwłaszcza w okresie 1990-1996.<sup>34</sup> Traktaty te zawierają, obok gwarancji praw osób

<sup>30</sup> Ewa Siedlecka, *Drogi protokół*, „Gazeta Wyborcza”, 4-5.11.2000.

<sup>31</sup> Opóźnienia i przedłużenie procedury ratyfikacji Konwencji Ramowej były przedmiotem interpelacji poselskiej Henryka Krolla z mniejszości niemieckiej w dniu 2 kwietnia 1998 r. Zob. wypowiedź posła Jana Syczewskiego, przewodniczącego Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych. Materiały z konferencji, Warszawa, 23-24.X.2000*, Kancelaria Sejmu, Warszawa 2001, s. 145.

<sup>32</sup> Problemy wprowadzania Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych były przedmiotem konferencji pt. „Europejska Karta Języków Regionalnych lub Mniejszościowych: od teorii do praktyki”, która odbyła się w Sejmie RP w dniach 16-17 czerwca 2003 r. Organizatorami konferencji były: Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rada Europy.

<sup>33</sup> *Additional Protocol on Convention on Cybercrime concerning the criminalisation of acts of a racist and xenophobic nature committed through computer system*, adopted 7 November 2002.

<sup>34</sup> Należą do nich w kolejności chronologicznej układy Polski z: Republiką Federalną Niemiec (17 czerwca 1991 r.) Republiką Węgierską (6 października 1991 r.), Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną (6 października 1991 r.), a z rozpadem federacji Republika Czeska i Słowacja z dniem 1 stycznia 1993 r., przejęły zobowiązania wynikające z tego traktatu, Ukrainą (18 października 1992 r.), Federacją Rosyjską (22 maja 1992 r.), Republiką Białoruską (23 czerwca 1992 r.), Republiką Łotewską (1 lipca 1992 r.), Republiką Estońską (2 lipca 1992 r.), Republiką Rumunii (25 stycznia 1993 r.), Republiką Bułgarii (25 lutego 1993 r.) oraz, jako ostatni, Republiką Litwy (26 kwietnia 1994 r.). Ponadto Polska „zobowiązania mniejszościowe” znalazły się w traktatach z Republiką Mołdowa/Mołdawią (15.11.1994 r.), Republiką Uzbekistanu (11.01.1995 r.) oraz Grecją (12.06.1996 r. Na temat traktatów dwustronnych – zob. Grzegorz Janusz, Piotr Bajda, *Prawa mniejszości narodowych. Standardy europejskie*, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Warszawa 2000, s. 61–93; Jan Barcz, *Klauzule dotyczące ochrony mniejszości narodowych w nowych dwustronnych traktatach Polski z państwami sąsiedzkimi*, „Przegląd Zachodni” 1996, nr 2 W traktatach,

należących do mniejszości i działań państwa w tym zakresie, zobowiązania tych osób do lojalności w stosunku do państwa, w którym mieszkają oraz gwarancje, że korzystanie z należnych im praw będzie się odbywało zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego (tzw. klauzule bezpieczeństwa).<sup>35</sup>

Traktatowe uregulowania przyniosły jednak co najmniej dwa poważne niebezpieczeństwa dla przedstawicieli mniejszości. Po pierwsze, pozostawiło poza uregulowaniami prawnymi te grupy, które nie posiadają własnych państw narodowych (np. Romów). Po drugie, zaostrzenie stosunków Polski z którymkolwiek z sygnatariuszy porozumienia może prowadzić do ograniczania praw określonej mniejszości. Społeczności te mogą przestać być traktowane w sposób podmiotowy, a stają się zakładnikami polityki międzynarodowej.

Co prawda, w okresie ostatnich lat nie doszło do generalnego stosowania zasady wzajemności, ale obawy takie występują przede wszystkim na poziomie lokalnym. Sygnalizują je głównie przedstawiciele społeczności białoruskiej<sup>36</sup>, litewskiej oraz ukraińskiej. Pojawienie się sporów pomiędzy władzami a Ukraińcami w Przemyślu natychmiast skutkuje problemami dla Polaków we Lwowie.<sup>37</sup> Zasada wzajemności pojawia się publicznie przy porównywaniu poziomu ochrony mniejszości w Polsce ze stanem ochrony mniejszości polskich w innych krajach.

**Konstytucja z 2 kwietnia 1997 roku.** Ważne znaczenie dla problematyki ochrony praw mniejszości narodowych i przeciwdziałania dyskryminacji etnicznej ma Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.<sup>38</sup> Stanowi ona, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2). Nakłada na państwo (władze publiczne) obowiązek poszanowania wolności i praw człowieka i obywatela oraz ich bezpieczeństwa (art. 5). Konstytucja zawiera szereg artykułów dotyczących przeciwdziałaniu dyskry-

---

osobom należącym do mniejszości, obywatelom państwa-strony, zostały zagwarantowane prawa do: równości i niedyskryminacji; korzystania na równi z innymi ze skutecznych środków dla urzeczywistnienia swoich praw, zgodnie z prawem krajowym (traktat z Niemcami i Białorusią); uczenia się języka ojczystego i w języku ojczystym oraz używania go w życiu prywatnym i publicznym; używania imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego; - wyznawania i praktykowania swojej religii, w tym także prawo do praktyk religijnych w języku ojczystym (traktat z Litwą, Niemcami i Białorusią); zakładania i utrzymywania własnych organizacji i stowarzyszeń; utrzymywania swobodnych kontaktów z innymi członkami mniejszości oraz obywatelami innych państw. Traktat z Litwą obok wspomnianych gwarancji zawiera także postanowienie (art. 14), że osoby należące do mniejszości mają prawo do „uczestniczenia w życiu publicznym bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych przedstawicieli władz państwowych i lokalnych i dopuszczenia do służby publicznej na równi z innymi obywatelami”. Wszystkie traktaty zawierają generalne zobowiązanie państw do chronienia tożsamości osób należących do mniejszości oraz tworzenia warunków dla jej rozwijania. Zakazują wszelkiej asymilacji wbrew woli zainteresowanych. Traktat z Rosją i Estonią potwierdzają wolność religii w kontekście ochrony mniejszości, a traktat z Niemcami i Białorusią mówią o współpracy państw w dziedzinie ochrony mniejszości.

<sup>35</sup> Wszystkie traktaty zawarte przez Polskę z krajami sąsiednimi potwierdzają również nienaruszalność granic, integralność terytorialną oraz suwerenność państwa-strony.

<sup>36</sup> Por. „Obecnie niektórzy posłowie chcą, aby przyjąć zasadę wzajemności. Oznacza to, że jeśli Łukaszenka krzywdzi Polaków na Białorusi, to ja także powinienem doznać krzywdy w Polsce”, wypowiedź posła Jana Syczewskiego, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.147.

<sup>37</sup> Wypowiedź Piotra Tymy, sekretarza Zarządu Głównego Związku Ukraińców w Polsce, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.154.

<sup>38</sup> Dz. U. Nr 78, poz. 483.

minacji, do których należą art. 32 stanowiący o generalnym zakazie dyskryminacji<sup>39</sup>, art. 60 mówiący o równości dostępu do służby publicznej<sup>40</sup>, art. 58 zakładający wolność zrzeszania się<sup>41</sup>, art. 13 zakazujący istnienia partii i organizacji politycznych nawołujących do nienawiści etnicznej<sup>42</sup>, art. 54 mówiący o wolności głoszenia swoich poglądów<sup>43</sup>, art. 53 stanowiący o wolności sumienia i religii<sup>44</sup>, art. 25 mówiący o równości związków wyznaniowych.<sup>45</sup>

Zgodnie z art. 79 ust. 1 obywatel ma prawo wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Skarga ta przysługuje po całkowitym wcześniejszym wyczerpaniu dostępnych

---

<sup>39</sup> Artykuł 32. „1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”.

<sup>40</sup> Artykuł 60. „Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach”.

<sup>41</sup> Artykuł 58. „1. Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się. 2. Zakazane są zrzeszenia, których cel lub działalność są sprzeczne z Konstytucją lub ustawą. O odmowie rejestracji lub zakazie działania takiego zrzeszenia orzeka sąd. 3. Ustawa określa rodzaje zrzeszeń podlegających sądowej rejestracji, tryb tej rejestracji oraz formy nadzoru nad tymi zrzeszeniami”.

<sup>42</sup> Artykuł 13. „Zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszystów i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa”.

<sup>43</sup> Artykuł 54. „1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. 2. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji radiowej lub telewizyjnej”.

<sup>44</sup> Artykuł 53. „1. Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii. 2. Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. 3. Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio. 4. Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób. 5. Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób. 6. Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nie uczestniczenia w praktykach religijnych. 7. Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania”.

<sup>45</sup> Artykuł 25. „1. Kościoły i inne związki wyznaniowe są równouprawnione. 2. Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym. 3. Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego. 4. Stosunki między Rzeczpospolitą Polską a Kościołem Katolickim określają umowa międzynarodowa zawarta ze Stolicą Apostolską i ustawy. 5. Stosunki między Rzeczpospolitą Polską a innymi kościołami oraz związkami wyznaniowymi określają ustawy uchwalone na podstawie umów zawartych przez Radę Ministrów z ich właściwymi przedstawicielami”.

środków ochrony prawnej (po wyczerpaniu procedury sądowej lub administracyjnej). Konstytucja stanowi także postępowanie w ustanowieniu wyraźnych relacji między prawem międzynarodowym i prawem krajowym.<sup>46</sup>

Konstytucja zawiera także dwa artykuły poświęcone ochronie praw mniejszości narodowych i etnicznych – art. 35 oraz 27. Ochrona praw mniejszości przewidziana art. 35 zawiera pozytywne zobowiązanie państwa do zapewnienia członkom mniejszości prawa do zachowania i rozwoju swojej kultury (języka, tradycji, obyczajów) oraz przyznaje im prawo do tworzenia organizacji i udziału w podejmowaniu decyzji w celu zachowania własnej kultury i religii.<sup>47</sup> Stworzona więc ochrona jest ograniczona przede wszystkim do sfery kultury<sup>48</sup> oraz osób posiadających obywatelstwo polskie, przewidując oddzielną ochronę praw dla cudzoziemców.<sup>49</sup>

Artykuł 35 nie doczekał się większych interpretacji prawnych i politologicznych<sup>50</sup>. W omówieniach Konstytucji z 1997 r. podkreśla się jego duże znaczenie publiczne i europejski wymiar; to, że artykuł ten ma charakter „samoistny”, nie uzależniającego ochrony mniejszości w Polsce od ochrony Polaków w innych państwach<sup>51</sup>; fakt, iż w ten sposób demokracja zabezpiecza nie tylko prawa większości, ale również chroni osoby należące do mniejszości narodowych i etnicznych, przez co realizuje on za-

---

<sup>46</sup> Zgodnie z art. 87 źródłem prawa w Polsce są m.in. ratyfikowane umowy międzynarodowe, a na mocy art. 91 ratyfikowana umowa stanowi część krajowego porządku prawnego. Ze względu na fakt, że wszystkie wiążące Polskę umowy dotyczące ochrony mniejszości narodowych zostały ratyfikowane (traktaty dwustronne), obywatele, mogą się powoływać na ich normy, a sądy są zobowiązane te normy stosować, dając w wypadku konfliktu norm, pierwszeństwo normie międzynarodowej przed ustawą. Ustanowienie ochrony mniejszości narodowych na poziomie prawa międzynarodowego ma podstawowe znaczenie w postaci ograniczenia całkowitej swobody regulacyjnej państwa. Państwo nie może stanowić swobodnie prawa krajowego, czy też zawierać umów międzynarodowych z pominięciem przyjętych zobowiązań międzynarodowych. Może być ono również w tym zakresie poddane kontroli międzynarodowej, która jest przewidziana odpowiednimi dokumentami międzynarodowymi. Dlatego na tym tle istotnym problemem jest status norm prawa międzynarodowego w polskim porządku prawnym.

<sup>47</sup> Artykuł 35: „1. Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury. 2. Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzygnięciu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej”.

<sup>48</sup> Bożena Gronowska, *R. 5. Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, w: Zbigniew Witkowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierowania, Toruń 2000, s. 108-109.

<sup>49</sup> Jan Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław 1998, s. 75 (komentarz do art. 35 Konstytucji). Artykuł ten podtrzymuje zindywidualizowane podejście do ochrony mniejszości poprzez używanie zwrotu „obywatele polscy należący do mniejszości narodowych i etnicznych”. Użyte w ustępie 2 tego artykułu sformułowanie „mniejszości narodowe i etniczne” nie może rodzić żadnych praw grupowych, gdyż podmiotem praw konstytucyjnych są wyłącznie osoby fizyczne (jednostki), które mogą te prawa realizować zarówno indywidualnie, jak i razem z innymi osobami.

<sup>50</sup> Wiesław Skrzydło, *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 r.*, Zakamycze, Kraków 1998, s. 93.

<sup>51</sup> Piotr Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Liber, Warszawa 2000, s. 55.

sadę równości.<sup>52</sup> Zwraca się także uwagę, że brak jest w nim „gwarancji dotyczących praw o charakterze administracyjnym i politycznym”.<sup>53</sup>

Z kolei artykuł 27 dotyczący spraw językowych odnosi się także do spraw mniejszości.<sup>54</sup> Zdanie drugie tego artykułu można uznać za gwarancję prawa do posługiwania się językiem ojczystym przez osoby należące do mniejszości narodowych (zgodnie z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, do których należą m.in. traktaty dwustronne Polski i Konwencja Ramowa). Artykuł ten, w przeciwieństwie do artykułu 35, budzi już jednak poważne spory. Uważa się, że „został źle sformułowany” i jest nieczytelny<sup>55</sup>, a przede wszystkim nie oznacza on odejścia od zasady, iż językiem urzędowym w Polsce jest język polski i nie przyznaje mniejszościom wspomnianych praw językowych.<sup>56</sup>

Zapisy o mniejszościach w Konstytucji, a przede wszystkim art. 35 i 27, stanowią nowość na tle powojennego uregulowania konstytucyjnego tych problemów w Polsce. Zaspokajają one zgłaszane od dawna żądania organizacji mniejszości narodowych oraz nawiązują do polskiej tradycji konstytucyjnej. Przyjęte w tekście Konstytucji regulacje poświęcone ochronie praw mniejszości narodowych są zgodne z podobnymi zapisami znajdującymi się w nowo przyjętych konstytucjach w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.<sup>57</sup>

Preambuła do Konstytucji używa zwrotu: „my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”, co wskazuje, że ustawa zasadnicza obejmuje wszystkich obywateli bez względu na ich narodowość, czy pochodzenie etniczne. Odchodzi ona więc od „integracyjnej” – „etnicznej” wizji narodu polskiego. We wszystkich komentarzach do Konstytucji zwraca się uwagę na „polityczne”, „obywatelskie” znaczenie narodu, do którego przynależność jest regulowana faktem posiadania obywatelstwa polskiego.<sup>58</sup>

**Kodeks karny**, który wszedł w życie we wrześniu 1998 r.,<sup>59</sup> chroni jednostkę przed praktykami ludobójstwa oraz dyskryminacją na tle narodowościowym i rasowym: art. 118<sup>60</sup> i 119<sup>61</sup> oraz 256<sup>62</sup> i 257<sup>63</sup>). Karane są także czyny nawołujące do

<sup>52</sup> Wiesław Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Komentarz*, Kantor Wydawniczy Zakamycze s.c., Kraków 1998, s. 37.

<sup>53</sup> Agnieszka Malicka, *Ochrona praw mniejszości narodowych w Polsce*, w: Bogusław Banaszak, Artur Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2002, s. 211.

<sup>54</sup> Artykuł 27: „W Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych”.

<sup>55</sup> Janusz Trzeciński, *Język urzędowy – art. 27 Konstytucji RP*, w: Teresa Dębowska-Romanowska, Adam Jankiewicz (red.), *Konstytucja. Ustrój, system finansów państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gajl*, Biuro Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 1999, s. 50-52.

<sup>56</sup> Jan Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej...*, s. 64 (komentarz do art. 27 Konstytucji).

<sup>57</sup> Lech Janicki, *Status mniejszości narodowych w konstytucjach krajów środkowoeuropejskich i wschodnioeuropejskich*, „Przeгляд Zachodni” 1995, nr 4.

<sup>58</sup> Jan Boć, *Konstytucje Rzeczypospolitej...*, s. 21-22; Leszek Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Liber, Warszawa 2000, s. 54-55; Piotr Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Liber, Warszawa, s. 16-17.

<sup>59</sup> *Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny*, Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553.

<sup>60</sup> Artykuł 118: „1. Kto w celu wyniszczenia w całości albo w części grupy narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub grupy o określonym światopoglądzie dopuszcza się zabójstwa albo powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu osoby należącej do takiej grupy podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze doży-

nienawiści na tle narodowościowym, etnicznym, rasowym lub wyznaniowym. Karane jest także publiczne znieważanie grup ludności i osób z powodu ich przynależności narodowej, rasowej lub wyznaniowej. Artykuły (szczególnie 119, 256, 257) pozwalają także na ściganie sprawców nawet wtedy, gdy przestępstwo zostało dokonane przy pomocy Internetu.

Prowadzone są obecnie w Sejmie prace nad nowelizacją kodeksu karnego. Jedną z proponowanych zmian dotyczy dodania do artykułu 256 dwóch paragrafów dotyczących rozpowszechniania materiałów nawołujących m.in. do nienawiści na tle różnic etnicznych. Zmiany te mają umożliwić ściganie działań podejmowanych w celu rozpowszechniania materiałów nawołujących do nienawiści na tle różnic narodowych oraz orzeczenie przepadku tych materiałów, jak również przedmiotów służących do ich wytwarzania lub rozpowszechniania – nawet jeśli nie stanowią one własności sprawcy.

**Kodeks Pracy** (z 1996 r.)<sup>64</sup> za niedopuszczalną uważa dyskryminację m.in. z powodów etnicznych, rasowych lub religijnych w stosunkach pracy (art. 11 ust. 3).<sup>65</sup> Z inicjatywy Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn (o którym dalej) został skierowany do Sejmu rządowy projekt nowelizacji Kodeksu Pracy, zawierający propozycje zmian o charakterze anty-dyskryminacyjnym, w tym również dotyczące dyskryminacji ze względu na rasę i pochodzenie etniczne. Na początku stycznia 2003 r. w Sejmie odbyło się pierwsze czytanie tego projektu. Jego nowelizacja wynika z konieczności dostosowania przepisów prawa pracy do wymogów wynikających z prawa Unii Europejskiej.<sup>66</sup>

Polskie prawo (cywilne) nie zawiera żadnych szczególnych przepisów, które wyraźnie zabraniałyby dyskryminacji w takich sprawach, jak gospodarka mieszkaniowa, czy stosunki prawne pomiędzy osobami fizycznymi. Obowiązujące przepisy prawne regulujące problematykę mieszkaniową nie przewidują żadnej dyskryminacji rasowej,

---

wotniego pozbawienia wolności. 2. Kto, w celu określonym w ust. 1, stwarza dla osób należących do takiej grupy warunki życia grożące jej biologicznym wyniszczeniem, stosuje środki mające służyć do wstrzymania urodzeń w obrębie grupy lub przymusowo odbiera dzieci osobom do niej należącym podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności. 3. Kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w ust. 1 lub 2, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”.

<sup>61</sup> Artykuł 119: „1. Kto stosuje przemoc lub groźbę bezprawną wobec grupy osób lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. 2. Tej samej karze podlega, kto publicznie nawołuje do popełnienia przestępstwa określonego w ust. 1”.

<sup>62</sup> Artykuł 256: „Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

<sup>63</sup> Artykuł 257: „Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególłą osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

<sup>64</sup> *Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy*, Dz. U. z 1998 r., Nr 21, poz. 93, nr 106, poz. 668 i nr 113, poz. 717.

<sup>65</sup> Artykuł 11: „Jakakolwiek dyskryminacja w stosunkach pracy, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, narodowość, przekonania, zwłaszcza polityczne lub religijne, oraz przynależność związkową - jest niedopuszczalna”.

<sup>66</sup> Dz. U. 2001, Nr 128, poz. 1405, art. 18.3.a – 18.3.e.

ani na innym tle. Możliwość ubiegania się o mieszkanie istnieje dla wszystkich osób niezależnie od rasy, koloru skóry, urodzenia lub pochodzenia narodowego lub etnicznego.

Ministerstwo Sprawiedliwości nie dysponuje danymi dotyczącymi spraw sądowych, których podstawą byłoby naruszenie tego artykułu. Przyjęcie ustawy o ochronie danych osobowych (z 29 sierpnia 1997 r.) spowodowało wycofanie z formularzy urzędowych rubryki „narodowość”<sup>67</sup>, której występowanie w ocenie przedstawicieli mniejszości narodowych mogło prowadzić do dyskryminacji na tle etnicznym.

Istnieje możliwości dochodzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia za poniesione koszty w wyniku dyskryminacji: od skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego, przez skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich, postępowania na drodze Kodeksu cywilnego (art. 23-24 lub art. 415) lub na postępowania karnego.

W związku z koniecznością dostosowania prawa polskiego do dyrektywy „anty-dyskryminacyjnej” proponuje się poszerzenie art. 61 Kodeksu Postępowania Cywilnego o sprawy, których roszczenie będzie związane z przestrzeganiem zasady równego traktowania (zasady niedyskryminacji).<sup>68</sup>

**Spory dotyczące projektu ustawy o mniejszościach.** Duże emocje i odczucie dyskryminacji budzi brak specjalnego – ustawowego uregulowania ochrony praw mniejszości narodowych. Przyjęcie takiej ustawy było postulowane od początku lat dziewięćdziesiątych przez sejmową Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz środowiska mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Prace nad tą ustawą nadal trwają. W Sejmie obecnej (IV) znalazł się jej projekt, który był dyskutowany już w Sejmie poprzedniej kadencji<sup>69</sup>. Pierwsze czytanie projektu tej ustawy oraz dyskusja nad nim odbyła się w 15 lutego 2002 r., zaś głosowanie nad skierowaniem do prac w komisji 21 lutego 2002 r. Projekt ten poparł także rząd.<sup>70</sup>

---

<sup>67</sup> *Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych*, Dz. U. 1997 Nr 133, poz. 883, z późniejszymi zmianami. Artykuł 27: „1. Zabrania się przetwarzania danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym. 2. Przetwarzanie danych, o których mowa w ust. 1, jest jednak dopuszczalne, jeżeli: 1) osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę na piśmie, chyba że chodzi o usunięcie dotyczących jej danych, 2) przepis szczególny innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą, i stwarza pełne gwarancje ich ochrony”.

<sup>68</sup> Planowana zmiana do art. 61 ust. 4 brzmi: „Organizacje społeczne, do których zadań statutowych należy ochrona równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednio lub pośrednio zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli, mogą w sprawach o roszczenia z tego zakresu wyłączać za zgodą obywateli powództwo na ich rzecz oraz, za zgodą powoda, występować w każdym jego stadium. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, wykaz tych organizacji”.

<sup>69</sup> „Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 27.11.2001 r.”, nr 1 (nr 90/IV kadencja). Projekt ustawy „O mniejszościach narodowych i etnicznych w Rzeczypospolitej Polskiej”, Druk Sejmowy nr 223.

<sup>70</sup> Wyraził jednak zdecydowany sprzeciw wobec utworzenia specjalnego Urzędu (zdaniem rządu wystarczające wydaje się ustawowe wzmocnienie Zespołu do Spraw Mniejszości oraz Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji) oraz wyrażając zastrzeżenia do części „oświatowej” projektu, polegającej na wyodrębnieniu szkolnictwa dla mniejszości, co prowadziło by do „mimowolnej izolacji – *Stanowisku Rządu do komisijnego projektu ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Druk 223)*, bez daty i miejsca wydania, dołączony do projektu ustawy (Druk Sejmowy nr 223).

Projekt ustawy potwierdza z jednej strony prawa osób należących do mniejszości narodowych, z jakich mogą oni już teraz korzystać w Polsce, a z drugiej nadaje im nowe i ważne uprawnienia. Dotyczą one zwłaszcza możliwości posługiwania się własnym językiem ojczystym w stosunkach oficjalnych (urzędowych) na terenach, które są w sposób zwarty zamieszkałe przez daną mniejszość. W trakcie obecnych prac nad projektem ustawy nastąpiły ważne zmiany dotyczące rozszerzenia jej na ochronę „języka regionalnego”, z powodu dążenia społeczności kaszubskiej (Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego) do objęcia jej ochroną przewidywaną przez tę ustawę. Obecna wersja projektu (z połowy 2003 r.) jest znacznie rozbudowana w stosunku do projektów poprzednich, zwłaszcza w części językowej oraz w zasadach współpracy z organizacjami (przedstawicielami) mniejszości.<sup>71</sup> Najważniejszą zmianą jest wprowadzenie do projektu pojęcia „język regionalny” i uznanie za taki języka kaszubskiego. Ma to rozwiązać kwestię prawnego statusu społeczności kaszubskiej oraz stanowić podstawę do ratyfikacji przez Polskę Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych.

Projekt tej ustawy wzbudzał i nadal budzi jednak kontrowersje. Dotyczą one m.in. zarzutu o jednostronność zobowiązań państwa polskiego w zakresie ochrony mniejszości, co, zdaniem przeciwników ustawy, zmniejsza skuteczność nacisku na sąsiednie państwa, by respektowały prawa mniejszości polskiej. Duże emocje rodzą się wokół możliwości wprowadzenia języka mniejszości jako języka pomocniczego. Zdecydowana większość przedstawicieli mniejszości, jak i ekspertów oraz urzędników zajmujący się zawodowo kontaktami ze środowiskiem mniejszości jest za jej przyjęciem. Zwracają oni uwagę, że ustawa ta zabezpieczy generalnie pozycję mniejszości, zdyscyplinuje urzędników i skodyfikuje uznane w Polsce prawa przysługujące mniejszościom (co jest ważne na poziomie lokalnym, na terenach, gdzie mniejszości żyją), doprecyzuje istniejące regulacje dotyczące tych praw, ułatwi realizację postanowień Konwencji Ramowej oraz pomoże współdziałaniu mniejszości w życiu publicznym w Polsce.

Natomiast dla przedstawicieli mniejszości brak tej ustawy i opóźnienia w jej przyjęciu są odbierane jako „nie równoprawność” tych grup w społeczeństwie polskim, a nawet jako zamierzona dyskryminacja. Ustawa o ochronie mniejszości choć nie jest regułą w krajach Europy Zachodniej, to stała się normą legislacyjną w większości krajów Europy Środkowej i Wschodniej. W nich to bowiem, obok konstytucyjnych gwarancji ochrony mniejszości, zostały także przyjęte specjalne ustawy o mniejszościach narodowych. Do grupy tych krajów tych należą: Białoruś<sup>72</sup>, Chorwacja<sup>73</sup>, Czechy<sup>74</sup>, Litwa<sup>75</sup>, Łotwa<sup>76</sup>, Słowenia<sup>77</sup>, Ukraina<sup>78</sup> i Węgry.<sup>79</sup>

---

<sup>71</sup> Jest ona obecnie zatytułowana „O mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym” Jak stanowi artykuł 1 obecnego projektu, ustawa określa sprawy związane z podtrzymaniem i rozwojem tożsamości narodowej i etnicznej mniejszości narodowych oraz podtrzymaniem i rozwojem języka regionalnego, a także określa zadania i kompetencje organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego w zakresie tych spraw.

<sup>72</sup> „Ustawa o mniejszościach narodowych w Republice Białoruś” z 1992 r.

<sup>73</sup> Ustawę „O prawach i wolnościach człowieka oraz o prawach etnicznych i narodowych wspólnot lub mniejszości w Republice Chorwackiej” z 2000 r.

<sup>74</sup> Czechy w lipcu 2001 r. przyjęły ustawę „O prawach osób należących do mniejszości narodowych”.

<sup>75</sup> „Ustawa o mniejszościach etnicznych” z 1989 r., nowelizowana w 1991 r.

<sup>76</sup> „Ustawa o nieograniczonym rozwoju i prawie do autonomii mniejszości narodowych i etnicznych Łotwy” z 1992 r.



Taką ustawę przyjęły ostatnio Mołdowa (w sierpniu 2001 r.) oraz Jugosławia (w 2002 r.). Ustawy takie funkcjonują w Austrii<sup>80</sup> oraz w dwóch krajach związkowych Niemiec<sup>81</sup>. Na Słowacji zostały uchwalone mniejszościowe ustawy językowe<sup>82</sup>, zaś w Rumunii zostało przyjęte rozporządzenie „O zapobieganiu i karaniu wszelkich form dyskryminacji” (w sierpniu 2000 r.). Regulacje te oczywiście się różnią między sobą tak w zakresie proponowanej ochrony praw mniejszości, jak i tym bardziej w praktyce w tym zakresie. Znamienny pozostaje tu fakt, że niektóre mniejszości narodowe w Polsce naciskają na uchwalenie ustawy w Polsce, argumentując, że taka regulacja istnieje w ich „macierzystym” kraju.

## **2.2. Instytucje zajmujące się przeciwdziałaniem dyskryminacji na tle etnicznym**

Główną instytucją zajmującą się obecnie przeciwdziałaniem zjawiskom dyskryminacji w Polsce jest Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. Został powołany w czerwcu 2002 r., a jego kompetencje obejmują także kwestie związane z przeciwdziałaniem dyskryminacji na tle rasowym i etnicznym.<sup>83</sup> W końcu 2002 r. został opracowany projekt ustawy dotyczący utworzenia urzędu (Generalnego Inspektora) do spraw przeciwdziałania dyskryminacji z powodu rasy, pochodzenia etnicznego, religii i przekonań, wieku oraz orientacji seksualnej. Trwają obecnie prace i konsultacje międzyresortowe dotyczące tego projektu. W ostatnim czasie (koniec 2002 r. – połowa 2003 r.). Pełnomocnik działał na rzecz przyjmowania rozwiązań (nowelizacji) prawa polskiego związanych z dostosowywaniem prawa polskiego do dyrektywy unijnej o równości rasowej.

Pełnomocnik przygotowuje się w ramach funduszy przedakcesyjnych PHARE do realizacji projektu „wzmocnienie polityki anty-dyskryminacyjnej” mającego na celu między innymi podniesienie świadomości w społeczeństwie oraz przygotowanie do stworzenia struktur instytucjonalnych, służących realizacji postanowień dyrektywy anty-dyskryminacyjnej. Przystąpił również do „Wspólnotowego Programu działań na rzecz zwalczania dyskryminacji 2001 – 2006”, w ramach którego są planowane m.in. działania o charakterze świadomościowym mające przeciwdziałać postawom ksenofobii oraz nietolerancji.

Sprawy ochrony praw mniejszości narodowych, o ile nie są zastrzeżone odrębnymi przepisami, na poziomie administracji centralnej należą od stycznia 1997 r. do zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Obecnie znajdują się one w zakresie obowiązków Wydziału Mniejszości Narodowych (działa on od stycz-

---

<sup>77</sup> W Słowenii obowiązuje ustawa o samorządowych wspólnotach narodowych z 5 października 1994 r. (*Uradni list Republike Slovenije* No. 64/1994).

<sup>78</sup> Prawo Ukrainy „O mniejszościach narodowych na Ukrainie” z 1992 r.

<sup>79</sup> Ustawa „O mniejszościach narodowych i etnicznych” z 1993 r.

<sup>80</sup> Ustawa „O statusie prawnym grup narodowościowych” z 1976 r.

<sup>81</sup> Na terenie Saksonii – ustawa o „Prawach Serbów w Wolnym Państwie Saksonia” (*Sachsische Gesetz – und Verordnungsblatt* Nr. 7/1999), która zastąpiła starą ustawę z 1948 r. oraz w Brandenburgii ustawa z 1994 r. „O zakresie prawa Serbów (Wendów) w Kraju Brandenburgia” (*Brandenburgische landeswahlverordnung* vom. 11 Marz 1994).

<sup>82</sup> Na Słowacji nie ma specjalnej ustawy mniejszościowej, ale w lipcu 1999 r. uchwalono ustawę „O używaniu języków mniejszości narodowych” (Zakon NR SR c. 184/1999) oraz ustawę 191/1994 „O stosowaniu oznaczeń miejscowości w języku mniejszości narodowych”.

<sup>83</sup> Dz. U. 2002, Nr 96, poz. 849.

nia 2000 r.) w ramach Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych tego ministerstwa. Zadania w zakresie mniejszości narodowych realizują również inne centralne organy i urzędy, takie jak: Ministerstwo Edukacji i Sportu, Ministerstwo Kultury (Departament Kultury Mniejszości Narodowych), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Sprawiedliwości, Główny Urząd Statystyczny oraz Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Do ważnych instytucji podejmujący problematykę przeciwdziałania dyskryminacji etnicznej należy także Sejmowa Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych (działająca od sierpnia 1989 r.).<sup>84</sup> W 2001 r. w ramach Biura Rzecznika Praw Obywatelskich został utworzony Samodzielny Wydział Ochrony Praw Cudzoziemców i Mniejszości Narodowych, który podejmował zagadnienia związane z realizacją zasady równego traktowania i niedyskryminacji. Jednak obecnie przestał on istnieć w związku z reorganizacją tego urzędu oraz małą liczbą spraw dotyczących tej problematyki.

Istotne obecnie znaczenie ma Zespół do Spraw Mniejszości Narodowych.<sup>85</sup> Jego celem jest koordynowanie działań organów administracji rządowej realizujących zadania na rzecz mniejszości narodowych, przeciwdziałanie zjawiskom naruszania ich praw, inicjowanie badań w tej dziedzinie, opracowywanie projektów działań rządu zmierzających do tworzenia warunków sprzyjających mniejszościom narodowym w Polsce, dokonywanie ocen polityki w tej dziedzinie itp. W okresie ostatnich sześciu lat swojego funkcjonowania Zespół stał się zarówno głównym forum konsultacyjnym dla mniejszości narodowych, jaki i podstawowym organem koordynującym politykę państwa w tym względzie.<sup>86</sup>

W ramach Zespołu funkcjonują: Podzespół do spraw Edukacji Mniejszości Narodowych<sup>87</sup> oraz Podzespół do Spraw Romskich. W ramach pierwszego podzespołu przygotowano wspólnie z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu „Strategię rozwoju oświaty mniejszości litewskiej w Polsce” (Warszawa, grudzień 2001). W przygotowaniu jest podobny dokument dotyczący oświaty mniejszości niemieckiej. Drugi podzespół skupia się z kolei na sprawach ochrony Romów, a w tym szczególnie na realizacji specjalnego programu rządowego na rzecz społeczności romskiej w woje-

---

<sup>84</sup> W skład komisji wchodzi postowie-przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce oraz postowie, których okręgi wyborcze były zamieszkiwane przez te grupy oraz zainteresowani. W ostatnich latach komisja występowała, zazwyczaj skutecznie, na rzecz "uprzywilejowania" mniejszości przy tworzeniu lub nowelizacji ustaw szczegółowych. Komisja jest obecnie instytucją uznana, która przy braku rządowego organu centralnego odpowiedzialnego za politykę wobec mniejszości, pełniła aktywnie jego rolę praktycznie do końca lat dziewięćdziesiątych

<sup>85</sup> Wobec podziału kompetencji w sprawach ochrony mniejszości pomiędzy szereg ministerstw i urzędów centralnych wcześniej powstała potrzeba powołania instytucji koordynującej politykę w tej dziedzinie. We wrześniu 1990 r. została utworzona Komisja ds. Mniejszości Narodowych jako rządowy organ opiniodawczy w sprawach mniejszości narodowych. Zadania Komisji przejął w czerwcu 1997 r. Międzyresortowy Zespół ds. Mniejszości Narodowych (działająca w okresie 1997-2001), a od lutego 2002 r. – Zespół do Spraw Mniejszości Narodowych – zob. *Sprawozdanie z działalności Międzyresortowego Zespołu do Spraw Mniejszości Narodowych w roku 2000*; *Sprawozdanie z działalności Międzyresortowego Zespołu do Spraw Mniejszości Narodowych w roku 2001* ([www.mswia.gov.pl](http://www.mswia.gov.pl)).

<sup>86</sup> Pozytywne działanie Zespołu oceniają m.in. przedstawiciele społeczności ukraińskiej oraz słowackiej - por. wypowiedź Piotra Tymy i Ludomira Molitorisa, sekretarza generalnego Towarzystwa Słowaków w Polsce, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.152 i 156.

<sup>87</sup> *Sprawozdanie z działalności Podzespołu ds. Edukacji Mniejszości Narodowych funkcjonującego w ramach Międzyresortowego Zespołu do Spraw Mniejszości Narodowych* ([ww.mswia.gov.pl](http://www.mswia.gov.pl)).

wództwie małopolskim. W jego pracach stale uczestniczą liderzy wszystkich ważniejszych organizacji romskich działających w Polsce.

Zagadnienia przeciwdziałania dyskryminacji etnicznej na szczeblu regionalnym (wojewódzkim) podejmują także wojewodowie oraz jego specjalnie wydelegowani pełnomocnicy do spraw mniejszości narodowych<sup>88</sup>. Wojewoda posiada również prawo nadzoru nad stowarzyszeniami (w tej formie najczęściej zorganizowane są mniejszości) oraz nad organami samorządu terytorialnego, które mogą być zdominowane przez mniejszość narodową. W województwach, w których istnieje szkolnictwo mniejszości narodowych, działają specjaliści pełnomocnicy kuratorzy ds. szkolnictwa dla mniejszości (zazwyczaj są to zastępcy wojewódzkich kuratorów oświaty).

\* \* \*

W prawie polskim istnieją skuteczne uregulowania dotyczące ochrony praw mniejszości oraz przeciwdziałania dyskryminacji na tle etnicznym. Jednak wadą jest ich znaczne rozproszenie.<sup>89</sup> Nie ma także dokładnej prawnej definicji pojęcia „dyskryminacji”, choć jego wykładnię można znaleźć w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wspomniane braki stanowią jeden z zarzutów wobec systemu prawnego Polski, które zgłaszają organizacje międzynarodowe.<sup>90</sup> Władze nie rozważają wprowadzenia całościowego zbioru ustawodawstwa karnego i cywilnego zakazującego rasizmu i dyskryminacji we wszystkich dziedzinach życia. Uważają one, że wystarczające w tym zakresie są przepisy Konstytucji (art. 32) oraz istniejące regulacje prawne.

Dla przedstawicieli mniejszości wspomniane zagadnienia regulacji antidyskryminacyjnych nie są traktowane jako najważniejsze, choć oczywiście są dostrzegane. Brak ustawy o mniejszościach stanowi, ich zdaniem, najważniejszy problem. Owa „totalna niemożność” przyjęcia ustawy<sup>91</sup> pokazuje na istniejące bariery w polityce państwa i większości wobec tych grup. Istotne znaczenie mają tutaj kwestie używalności języka mniejszości jako języka pomocniczego w stosunkach urzędowych oraz dwujęzyczne nazwy.

---

<sup>88</sup> Liczba pełnomocników ulega zmianie po każdym wyborach lokalnych. Obecnie pełnomocnicy działają w następujących województwach: dolnośląskim, lubuskim, małopolskim, mazowieckim, opolskim, podkarpackim, podlaskim oraz warmińsko-mazurskim. Głównym ich problemem jest nie uregulowany status prawny oraz zakres kompetencji, co ogranicza możliwości ich działania. Kolejnym jest zdobycie przez nich zaufania środowisk mniejszości, które nadal w "sytuacji problemowej" wolą od razu kontaktować się z władzami centralnymi niż rozwiązywać sprawy na poziomie lokalnym. Powoduje to często spóźnione reakcje na występowanie lokalnych konfliktów. Ranga pełnomocników jest często obniżona przez fakt, iż pełnią oni, obok tej, także inne funkcje (np. pełnomocnika ds. wyznaniowych, repatriacji itp.).

<sup>89</sup> Wypowiedź Tomasza Gellerta, przedstawiciela Rzecznika Praw Obywatelskich, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.181.

<sup>90</sup> Agnieszka Mikulska, *Wstęp do wydania polskiego*, s. 85; *Ochrona mniejszości w Polsce*, s. 112-113, w: *Raporty Krajowe. Polska. Program Monitoringu Akcesji do Unii Europejskiej (UE). Ochrona mniejszości*, Open Society Institute – Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, listopad 2002,

<sup>91</sup> Określenia Marka Nowickiego, prezesa Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.184.

### **3. Poczucie dyskryminacji bezpośredniej na tle etnicznym (słowa nienawiści i zaszłości historyczne)**

Podstawową sprawą z perspektywy osób należących do mniejszości jest przestrzeganie zasady równości w życiu społecznym oraz przeciwdziałanie dyskryminacji na tle etnicznym. W tej części raportu podejmiemy problemy dyskryminacji bezpośredniej na podstawie raportów Rzecznika Praw Obywatelskich oraz kwestie związane z przejawami agresji, „mowy nienawiści” oraz poczucia „dyskryminacji historycznej”.

#### **3.1. Dyskryminacja etniczna w raportach Rzecznika Praw Obywatelskich**

Rzecznik Praw Obywatelskich (instytucja powołana jeszcze w latach osiemdziesiątych) reaguje na oznaki naruszenia praw i wolności obywatelskich na skutek określonych działań (lub też zaniechania ich podjęcia) instytucji państwowych i samorządowych. Kwestie dyskryminacji obywateli poprzez innych współobywateli (np. zorganizowanych w stowarzyszeniu) nie podlegają jego kompetencji. Jego reakcja w takich sytuacjach polega bądź na wydaniu opinii lub też na poinformowaniu odpowiednich organów administracji.

Analiza skarg kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich wskazuje, że przedstawiciele mniejszości narodowych kierują około 30 skarg w ciągu roku i liczba ta od lat utrzymuje się na tym poziomie.<sup>92</sup> Stanowi to znikomy odsetek na ogólną liczbę ponad 50 tys. skarg corocznie kierowanych do tego urzędu. W 2001 r. było ich jedynie 35 na 55 tys. ogółem (w tym 35 tys. spraw nowych), a w 2002 r. – 30 na 52 tys. ogółem (w tym 30 tys. nowych).<sup>93</sup>

W 2002 r. sprawy dotyczące ochrony praw cudzoziemców i mniejszości narodowych stanowiły 0,8% ogółu wniosków, którymi zajmował się Rzecznik. W 5 sprawach „mniejszościowych” Rzecznik podjął bezpośrednią interwencję. Jego zdaniem ze skali wpływu skarg nie należy upatrywać kwestii problemu mniejszości narodowych w Polsce, gdyż liczba skarg dotyczy spraw, których „przedmiotem była najszerzej rozumiana dyskryminacja na tle przynależności narodowej. Nie obejmuje ona spraw, w których czynnik narodowościowy nie był akcentowany, nawet jeśli zgłaszali go członkowie mniejszości narodowej bądź etnicznej”.<sup>94</sup>

Rzecznik Praw Obywatelskich od początku swojego działania traktuje problemy dyskryminacji rasowej i etnicznej jako istotne dla swojego urzędu. Niezależnie od działań związanych ze skargami w sprawach indywidualnych, monitoruje z urzędu wszelkie sprawy, w których zachodzi prawdopodobieństwo naruszenia praw mniejszości oraz podejmuje działania na rzecz tworzenia korzystnego klimatu społecznego dla tolerancji etnicznej, w tym swoich wystąpieniach publicznych, na łamach środków masowego przekazu, na konferencjach i spotkaniach związanych z mniejszościami.

---

<sup>92</sup> *Informacja Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Andrzeja Zolla za 2002 rok*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2003, s. 248.

<sup>93</sup> *Ibidem*, s. 259.

<sup>94</sup> Wypowiedź Tomasza Gellerta, przedstawiciela Rzecznika Praw Obywatelskich, *Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 12.03.2002 r.*, nr 7, (nr 374/IV kadencja), s. 4.

Urząd Rzecznika od paru lat spełnia także rolę mediatora w sporach pomiędzy mniejszościami, a większością polską.<sup>95</sup>

Rzecznik pozytywnie ocenia prawa, jakie posiadają w Polsce mniejszości, jak i działania rządu wobec nich.<sup>96</sup> Jednocześnie wskazuje na zdarzające się uchybienia w pracy urzędników (zwłaszcza na poziomie lokalnym), którzy gorzej traktują obywateli polskich z powodu innej rasy lub narodowości, opieszałość sądów w zakresie wydawania orzeczeń, na przedłużający się proces ratyfikacji Konwencji Ramowej (co zostało zakończone w grudniu 2000 r.) oraz potrzebę przyjęcia projektu ustawy o mniejszościach, tak oczekiwanej przez te środowiska.

Najwięcej skarg kierowanych do Rzecznika pochodzi od Romów skarżących się na odmowę udzielania im świadczeń finansowych ze strony pomocy społecznej, nierówne ich traktowanie przy podziale pomocy, nietolerancję władz lokalnych i policji oraz uprzedzenia pracodawców. Rzecznik uznaje sytuację grupy romskiej za najtrudniejszą wśród mniejszości w Polsce, związaną z jej ubóstwem, bezrobociem i brakiem wykształcenia, uniemożliwiającym jej realną poprawę sytuacji życiowej. Podkreśla on, że w przypadku społeczności romskiej mamy do czynienia z „wyraźną dyskryminacją z powodów obiektywnych, i to na wielu płaszczyznach”.<sup>97</sup> W przypadku pozostałych mniejszości wskazuje, że grupy te „borykają się głównie z trudnościami dotyczącymi dostępu do mediów, nauczania języka, finansowania przedsięwzięć kulturalnych służących upowszechnianiu tradycji, folkloru i obyczajów. Nie można powiedzieć, aby napotykały, poza jakimiś szczególnymi wyjątkami, trudności na innych płaszczyznach życia”.<sup>98</sup>

### 3.2. *Dyskryminacja etniczna w zakresie społecznym*

W Polsce trudno jest mówić o bezpośredniej dyskryminacji społeczno-gospodarczej osób należących do mniejszości narodowych. Brak jest sygnałów lub spraw dotyczących gorszego położenia (sytuacji) ekonomicznej mniejszości w stosunku do ludności polskiej. Widoczny wyjątek stanowi część społeczności romskiej, która zamieszkuje na południu Polski. Warunki życia Romów tam żyjących są dramatycznie złe, żyją w głębokim ubóstwie co wynika m.in. z braku stałych źródeł utrzymania.<sup>99</sup> Jako główną przyczynę tej sytuacji postrzega się, że nie jest ona wynikiem jedynie dyskryminacji i zaniedbań władz publicznych, ale także braku wykształcenia (lub jego niskiego poziomu) i odpowiednich kwalifikacji zawodowych posiadanych przez Romów, które umożliwiały by im skuteczną konkurencję na rynku pracy.<sup>100</sup>

<sup>95</sup> Jacek Falski, *Problem dyskryminacji mniejszości narodowych i etnicznych w praktyce Rzecznika Praw Obywatelskich (w latach 1998 – 2000)*, w: w: Wojciech J. Burszta, Jacek Serwański (red.), *Migracje – Europa – Polska*, Zakład Badań Narodowościowych PAN – Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań 2003, s. 157-172.

<sup>96</sup> Por. „Rzecznik Praw Obywatelskich pozytywnie ocenia zarówno stan ochrony prawnej mniejszości, jak i politykę państwa w wymiarze centralnym”, wypowiedź Tomasza Gellerta, *Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 12.03.2002 r...*, s. 12.

<sup>97</sup> Wypowiedź Tomasza Gellerta, *ibidem*, s. 9.

<sup>98</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>99</sup> Por. „Charakterystyczne dla położenia tej grupy jest głębokie ubóstwo oraz urągające ludzkiej godności warunki mieszkaniowe”, wypowiedź Tomasza Gellerta, *ibidem*, s. 5.

<sup>100</sup> Raport *Romowie - bezrobocie. Elementy opisu położenia społecznego Romów w Polsce w 1999 r.*, przygotowany przez Stowarzyszenie Romów w Polsce na zlecenie Krajowego Urzędu Pracy przynosi następujące dane. Co trzeci badany Rom nie ma ukończonej szkoły podstawowej, tylko 0,8 % badanej populacji posiada wykształcenie wyższe. Zaledwie 43% badanych wskazało pracę zawo-

W ostatnich latach zmieniała się jednak postrzeżenie dyskryminacji na tle społecznym (gospodarczym) przez przedstawicieli mniejszości. O ile na początku lat dziewięćdziesiątych oceniali oni pozytywnie reformy gospodarcze, to obecna sytuacja związana z bezrobociem i trudnościami na rynku pracy oraz małą opłacalnością produkcji rolnej (pamiętać trzeba, że większość przedstawicieli mniejszości mieszka na terenach rolniczych i utrzymuje się z rolnictwa) budzi zdecydowany ich krytycyzm. Podkreślają to szczególnie liderzy mniejszości romskiej oraz niemieckiej i litewskiej. Zwracają oni uwagę na negatywne skutki emigracji z Polski dla swoich społeczności (wyjeżdżają bowiem ludzie młodzi, wykształceni i najbardziej dynamiczni).<sup>101</sup>

### 3.3. Akty przemocy (agresji) etnicznej i „mowy nienawiści”

W Polsce obowiązuje zasada nie rejestrowania danych o pochodzeniu etnicznym sprawców przestępstw.<sup>102</sup> Komenda Główna Policji zbiera informacje o przestępstwach i incydentach, na tle narodowościowym, rasowym wyznaniowym w odniesieniu do wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych. Szczególną uwagę zwraca na zdarzenia, których ofiarami są Romowie jako przedstawiciele grupy najbardziej narażonej na ataki i dyskryminację o charakterze rasistowskim.

Co roku są dokonywane przestępstwa związane z naruszeniem przepisów o zakazie dyskryminacji (głównie art. 256 i 257). Większość jednak tych spraw kończy się umorzeniem postępowania związanym z nie wykryciem sprawców przestępstw, choć część kończy się aktem oskarżenia. W skali przestępczości całego kraju akty dyskryminacji narodowej lub rasowej stanowią znikomą ilość, choć zauważalny był ich wzrost w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych. W 1997 r. skierowano do sądów 13 aktów oskarżenia i skazano 4 osoby związane z takimi działaniami, w 1998 r. – 25 spraw, 1999 r. – 44 (35 osób skazanych), 2000 r. – 53 (29 osób skazanych), 2001 r. – 35 (25 osób skazanych).

Podobnie jest z oskarżeniami o narodową lub rasistowską „mowę nienawiści” (*hate speech*), wobec których wydaje się od dwóch do pięciu wyroków rocznie. Zdecydowana większość spraw i wyroków dotyczyła trzech grup: społeczności romskiej i społeczności żydowskiej (szerzenie poglądów antysemitycznych) oraz rasistowskich (wobec osób o innym kolorze skóry).

Odnośnie tego zjawiska dysponujemy obszernym raportem przygotowanym przez organizację „Otwarta Rzeczpospolita: Stowarzyszenie Przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii”.<sup>103</sup> Zostały w niej zanalizowane artykuły z następujących gazet „Nasza Polska”, „Nasz Dziennik”, „Głos”, „Najwyższy Czas” oraz „Tygodnik Solidar-

---

ową jako źródło dochodów swoich rodzin, choć prawdziwie 32% badanych deklaruje chęć pracy zawodowej. Aż 56 % nie udzieliło na pytanie o zainteresowanie podjęciem pracy żadnej odpowiedzi, ponadto pojawiło się specyficzne uzasadnienie braku chęci wykonywania pracy zarobkowej, zakorzenione w tradycji, w rodzaju „u Cyganów nie ma tego”. Tylko około 30% badanych Romów miało kontakty z urzędami pracy, a zaledwie 25% badanych wyraziło chęć uczestniczenia w kursach przygotowania zawodowego, mimo bardzo niskiego poziomu wykształcenia.

<sup>101</sup> Por. wypowiedź Bronisława Makowskiego, wiceprzewodniczącego Wspólnoty Litwinów w Polsce – „Mam na myśli warunki życia, które się bardzo pogorszyły. Znaleźliśmy się na peryferiach życia ekonomicznego kraju. Litwa jest krajem ludności rolniczej, a więc nie może być dla nas rynkiem zbytu”, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.160.

<sup>102</sup> Zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.1997 r.

<sup>103</sup> Sergiusz Kowalski, Magdalena Tulli (opracowanie i wprowadzenie), *Mowa nienawiści. Raport 2001*, „Otwarta Rzeczpospolita: Stowarzyszenie Przeciwko Antysemityzmowi i Ksenofobii”, Warszawa 2002, (adres internetowy –<http://or.icm.edu.pl/monitoring3.htm>).

ność". Wśród 587 analizowanych tekstów najczęściej uwagi poświęcono sprawom związanym z Żydami i Izraelem (407), następnie Niemcami (131; krajem i ludźmi, a także hitlerowcami i gestapo, co powoduje, że o samych Niemcach było 28 tekstów), Rosjanami, Rosją ZSRR i Sowietami (100) oraz Ukraińcami (28), Litwinami (13) i Białorusinami (7). Statystyka ta, jak wskazują autorzy raportu, jest dowodem „obsesyjnego” zaabsorbowania prasy „prawicowej” tzw. kwestią żydowską.<sup>104</sup> W siedmiu przypadkach na dziesięć „mowa nienawiści” za cel obiera Żydów, zarówno realnych, jak i symbolicznych.

W przypadku karania aktów „mowy nienawiści” mamy do czynienia, z sygnalizowaną przez wielu publicystów i specjalistów, sprzecznością pomiędzy jej aktami, a procesami karnymi o te przestępstwa, jak i wyrokami. Spraw tych nie karze się z powodu z „małej szkodliwości społecznej” lub, jak w przypadku agresji, traktowania jej jako „zwykła napaść”. Zwraca się uwagę na zbyt dużą tolerancję tych czynów. Głoszenie treści naruszających przekonania, czy też obrażających innych może być traktowane jako naruszające zasadę tolerancji, która powinna charakteryzować społeczeństwo demokratyczne.<sup>105</sup>

Dlatego można mówić o zjawisku „cichej” lub „ukrytej” dyskryminacji, istniejącej w zbiorowej świadomości, ale nie w tak dramatycznej w formie (bez agresji fizycznej), lecz równie dokuczliwej. Jeśli Polska się czymś wyróżnia, to zdaniem specjalistów „na szczęście nie ilością aktów ideologicznie motywowanej przemocy, bo tych jest wciąż stosunkowo mało. Osobliwością Polski jest za to powszechna dostępność literatury antysemitycznej”.<sup>106</sup>

Dodajmy, że badania opinii publicznej wskazują, że Polacy popierają wprowadzenie ograniczenie wolności słowa, aby chronić prawa mniejszości (62,7%), ale prawie jedna trzecia respondentów (30,1%) nie zgadza się z tą opinią, traktując priorytetowo realizację zasady wolności słowa (7,2% odpowiedzi „trudno powiedzieć”).<sup>107</sup>

W Polsce skrajne partie narodowe, nieprzychylnie mniejszościom oraz głoszące hasła antysemityczne, znajdują się na marginesie życia politycznego. W czasie wybo-

<sup>104</sup> Zob. także Alina Cała, Dariusz Libionka, Stefan Zgliczyński, *Antysemityzm bez Żydów i bez antysemitów*, „Nigdy Więcej” 2003, nr 13.

<sup>105</sup> Ostatnie tego typu wydarzenie dotyczy sprzedaży antysemitycznych publikacji w księgarni „Antyk”, mieszczącej się w podziemiach kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie. W 2002 r. warszawska prokuratura okręgowa wszczęła śledztwo w tej sprawie, ale ją umorzyła w 2003 r. z powodu braku „ustawowych znamion przestępstwa”, a sąd rejonowy tę decyzję utrzymał. Wskutek publicznego nagłośnienia tej sprawy oraz licznych głosów sprzeciwu, m.in. w postaci listów otwartych, prokuratura ma powrócić do ponownego rozpatrzenia tej decyzji. Jak powiedział Karol Napierski (zastępca prokuratora generalnego) „Jest zasadnicza trudność w ustaleniu granicy pomiędzy prawem do krytyki i wyrażania poglądów a ochroną mniejszości narodowych przed słownymi atakami” – wypowiedź w: *Lekceważenie miłości bliźniego*, „Gazeta Wyborcza”, 5.12.2003.

<sup>106</sup> Na temat „cichego rasizmu” zob. wywiad Ewy Siedleckiej z Jerzym Jedlickim, przewodniczącym Rady Programowej Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita” zatytułowanym *Głośniej o rasizmie*, „Gazeta Wyborcza”, 22.03.2001; *Prostota uprzedzeń. Z prof. Jerzym Jedlickim, historykiem idei i przewodniczącym Rady Programowej Stowarzyszenia Otwarta Rzeczpospolita, rozmawia Krzysztof Burnetka*, „Tygodnik Powszechny”, 9.09.2001. Zob. również kronikę wypadków o charakterze rasistowskim i ksenofobicznym w latach 2000-2002 prowadzoną przez Marcina Kornaka: *Katalog Wypadków – Brunatna Księga*, „Nigdy więcej” 2003, nr 13.

<sup>107</sup> Iwona Jaubowska-Branicka, *Prawa człowieka – tolerancja i jej granice. Czy jesteśmy tolerancyjni?*, w: Iwona Jaubowska-Branicka (red.), *Prawa człowieka. Tolerancja i jej granice*, ISNS UW, Warszawa 2002, s. 137-138.

rów parlamentarnych (1993 r., 1997 r., 2001 r.) ilość głosów oddawanych na te partie nie przekraczała poziomu 30 tys. głosów w skali kraju (czyli około 0,25% wszystkich głosów ważnych). Nie zdołały one wprowadzić do parlamentu żadnego ze swoich przedstawicieli. Nie są popularne także skrajne ruchy młodzieżowe, chociaż ich działalności poświęcone były specjalne posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Kontrolą grup głoszących hasła skrajnie nacjonalistyczne i rasistowskie zajmuje się Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Urząd Ochrony Państwa). W 1996 r. ujawnił on 50 wydawnictw neonazistowskich, a w wyniku jego działań ich liczba spadła do 10 tytułów ujawnionych w 2000 r.

Przedstawiciele mniejszości i działacze organizacji pozarządowych podkreślają „tolerancję” przez państwo działalności organizacji „rasistowskich” i „nacjonalistycznych”, związanych szczególnie ze środowiskiem narodowym (takich jak: Narodowe Odrodzenie Polski, Front Narodowy, Polska Partia Narodowa, Młodzież Wszechpolska).<sup>108</sup> Dziwi ich fakt, że są one legalnie zarejestrowane, mimo że w swoich wystąpieniach, publikacjach i programach odwołują się do elementów ksenofobii i nienawiści etnicznej (rasowej). Ich zdaniem funkcjonowanie tych ugrupowań przyczynia się do pogorszenia klimatu społecznego i tolerancji wobec mniejszości.<sup>109</sup> Uważają także, że obrona słabszej strony, jaką jest mniejszość, jest ważniejsza niż zwracanie uwagi na większość i wolność słowa, gdyż „uprawnienia większości i mniejszości nie są tutaj symetryczne”.<sup>110</sup> Dostrzegają też konieczność reakcji polityków, ale jak stwierdzają, „politykom po prostu brakuje odwagi i pewnej wizji. Poza tym paraliżuje ich strach przed własnym elektoratem”.<sup>111</sup>

Obradujący w marcu 2003 r. Komitet ds. Eliminacji Dyskryminacji Rasowej ONZ w zaleceniach dla rządu polskiego stwierdził o „obowiązku delegalizacji wszelkich organizacji i wprowadzenia zakazu wszelkich działań, w tym prowadzonych za pośrednictwem środków masowego przekazu, promujących dyskryminację rasową i do niej podburzających”. Zwrócił uwagę też, że umarzanie takich spraw przez wymiar sprawiedliwości z powodu „niskiej szkodliwości społecznej” jest dla społeczeństwa szkodliwe.<sup>112</sup>

W 1999 r. w Opolu toczyła się – w Polsce po raz pierwszy – sprawa dotycząca „kłamstwa oświęcimskiego”.<sup>113</sup> Oskarżony pracownik naukowy Uniwersytetu Opolskiego wydał pracę pt. „Niebezpieczne tematy”, w której znalazły się poglądy rewi-

<sup>108</sup> Por. „nie spotkałem się do tej pory z zakazem działalności jakiegokolwiek partii nacjonalistycznej. Być może warto wreszcie zacząć stosować tego typu zakazy”, wypowiedź Henryka Krolla, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.151. Podobnie Stanisław Stankiewicz, przewodniczący Centralnej Rady Romów, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.151.

<sup>109</sup> Por. „Ważna jest ochrona klimatu społecznego. Chciałabym od razu powiedzieć, że kompletną bzdurą jest twierdzenie, że my tu żyjemy w stanie jakiegokolwiek zagrożenia. Nie mniej jednak ochrona klimatu społecznego jest istotna z naszego punktu widzenia, ale również z punktu widzenia całego społeczeństwa”, wypowiedź Heleny Datner, przewodniczącej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.161-162.

<sup>110</sup> Wypowiedź Heleny Datner, *ibidem*, s. 196.

<sup>111</sup> Wypowiedź Mirona Kertyczaka, *ibidem*, s. 197.

<sup>112</sup> Punkt nr 8, *Poland. Concluding observations of the Committee on the Elimination of Racial Discrimination*, CERD/C/62/CO/6, United Nations 3-21 March 2003, s. 2.

<sup>113</sup> Kłamstwo oświęcimskie jest to umowna nazwa przestępstwa polegająca na zaprzeczeniu zbrodniom nazistowskim. Zaprzeczenie takie podlega ściganiu przez wymiar sprawiedliwości, do czego uprawnia ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej (art. 55).



zionistów Holocaustu, którzy zaprzeczają używaniu cyklonu B do uśmiercania Żydów w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Fragmenty tej książki wywołały protest dyrekcji Muzeum Państwowego w Oświęcimiu. W konsekwencji doprowadziło to do postawienia autorowi tej książki zarzutu o publiczne rozpowszechnianie „kłamstwa oświęcimskiego”.

Sąd umorzył tę sprawę ze względu na małą szkodliwość społeczną czynu – postawa oskarżonego po opublikowaniu książki oraz znikoma liczba jej egzemplarzy, które znalazły się w księgarniach (pięć). Sąd Okręgowy na wniosek prokuratora uchylił ten wyrok. Sąd Rejonowy ponownym wyrokiem postępowanie warunkowo umorzył, ale przewidział dla oskarżonego okres próby na 1 rok, orzekł przepadek dowodów rzeczowych oraz nałożył obowiązek świadczenia pieniężnego na dom dziecka. Apelacje prokuratora i oskarżonego wniesione od tego wyroku nie zostały uwzględnione.

### **3.4. Poczucie bezpośredniej dyskryminacji etnicznej w opiniach przedstawicieli mniejszości narodowych**

Pytani bezpośrednio o dyskryminację liderzy prawie wszystkich mniejszości narodowych w Polsce – z wyjątkiem romskiej – wskazują na brak jawnej jej formy (w mocnym sensie). Jeden z liderów społeczności ukraińskiej tak to ujął: „W tym kraju nie doświadczamy jawnej dyskryminacji. Jednak wielokrotnie mamy poczucie nierówności”.<sup>114</sup> Generalnie przedstawiciele tych społeczności akceptują status mniejszości narodowej w ramach państwa i społeczeństwa polskiego, pomimo towarzyszącego im poczucia „nierównorzędności” wobec polskiej większości.<sup>115</sup>

Wspólną cechą łączącą przedstawicieli prawie wszystkich mniejszości narodowych w Polsce jest poczucie dyskryminacji „historycznej”, związane z nierozwiązanymi sprawami z przeszłości, choć różnymi dla każdej społeczności. Dotyczy to zwłaszcza przedstawicieli społeczności ukraińskiej i łemkowskiej, niemieckiej, litewskiej oraz żydowskiej. W tym kontekście mówi się o „złej pamięci” np. Ukraińcy i Łemkowie oczekują potępienia „Akcji Wisła”, obozu w Jaworznie i przyznania praw kombatanckich jego więźniom<sup>116</sup> a także skutkom tej akcji, a szczególnie zwrotu nieruchomości oraz generalnie rozliczeniom historycznym.

Przedstawicielom mniejszości niemieckiej najbardziej przeszkadzają z kolei „historyczne niedopowiedzenia” dotyczące dziejów najnowszych Śląska związanych

<sup>114</sup> Wypowiedź Mirona Kertyczaka, prezesa Zarządu Głównego Związku Ukraińców w Polsce, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.166.

<sup>115</sup> Dużo cennego materiału na temat znajduje się w: Antonina Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 183-296. Badania mniejszości litewskiej w Polsce nie ujawniły oznak jej dyskryminacji lub też polonizacji. Zdecydowana większość badanych Litwinów, gdyż 88,1%, nie stwierdziło przejawów dyskryminacji, a jedynie 4,4% odpowiedziało w tej kwestii twierdząco. Pozytywnie oceniana jest również atmosfera współżycia z Polakami w miejscu zamieszkania, *Litwini w Polsce - Polacy na Litwie 1994*, Główny Urząd Statystyczny, Departament Statystyki Litwy, Warszawa-Wilno 1995, s. 44-45, 58-59.

<sup>116</sup> Jak powiedział Miron Kertyczak: „ale jeśli już się nie przyznaje praw kombatanckich tym więźniom Jaworzna, to nic nie stoi na przeszkodzie, by przyznać chociaż jednorazowe odszkodowanie, tak jak to traktuje się na przykładzie robót przymusowych, w przypadku robotników Polaków, którzy pracowali w Niemczech. Żyje kilkaset tych ludzi, którzy odchodzą w poczuciu krzywdy i tą krzywdę zostawiają następnym pokoleniom” i dodał, że z powodu niemożności załatwienia tej sprawy „w tym kraju obywatele dzielą się na słusznie i niesłusznie represjonowanych”, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.166.

z obecnością Niemców i kultury niemieckiej na tym terenie. Dotyczy to m.in. stosunku do świadectw niemieckości tego terenu, sprawy zakazu używania języka niemieckiego po 1945 r., pamięci krzywd (Łambinowice), zakazie nauczania języka niemieckiego na Opolszczyźnie oraz walki z niemieckością. Problemem są też uregulowania dotyczące własności i nieruchomości. Podobnie w stosunkach Litwini – Polacy problemem dzielącym te społeczności pozostaje nadal ocena dwudziestolecia międzywojennego.<sup>117</sup>

\* \* \*

Podsumowując, oficjalne dostępne dane oraz wypowiedzi przedstawicieli mniejszości należy stwierdzić, że w Polsce istnieje niewielki zakres bezpośredniej i jawnej dyskryminacji na tle etnicznym osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych. Odrębna jest sytuacja oraz opinie na ten temat Romów. Przedstawiciele mniejszości częściej używają tutaj sformułowań o „nierównorzędnosci” lub „nierównoprawności” w społeczeństwie polskim niż specjalnych i zamierzonych aktach dyskryminacji państwa lub większości polskiej. Ważne jednak znaczenie ma podkreślana przez wielu z nich tolerancja większości oraz władz publicznych na „symboliczną” dyskryminację etniczną związaną przede wszystkim z „mową nienawiści”.

Osobną kwestią jest poczucie „dyskryminacji historycznej”. Trzeba jednak pamiętać, że w okresie powojennym z powodu braku swobody wyrażania swoich interesów grupowych utajone zostały także napięcia i animozje etniczne pomiędzy przedstawicielami mniejszości a większości. Dotyczyły one głównie interpretacji najnowszej historii i związanych z nią sporów, dotyczących okresu międzywojennego, II wojny światowej oraz okresu powojennego. O tych sprawach można było mówić otwarcie dopiero po 1989 r.

#### **4. Poczucie dyskryminacji pośredniej. Trudności w realizacji ochrony praw osób należących do mniejszości narodowych**

Celem tej części raportu jest spojrzenie są sprawy dotyczące realizacji gwarantowanych praw mniejszości – działalności kulturalnej, wyznania, edukacji, dostępu do radia i telewizji oraz udziału w sprawach publicznych. Zdaniem przedstawicieli mniejszości, trudności w realizacji tych kwestii można określić mianem „dyskryminacji pośredniej”.

##### **4.1. Finansowanie działalności kulturalnej na rzecz podtrzymania tożsamości mniejszości narodowych**

Organizacje mniejszości narodowych prowadzą działalność polegającą głównie na przygotowywaniu imprez artystycznych, prowadzeniu zespołów amatorskich oraz wydawaniu prasy i książek w swoich językach narodowych. Ze względu na fakt, że większość członków mniejszości narodowych zamieszkuje na terenach wiejskich,

---

<sup>117</sup> Por. wypowiedź Bronisława Makowskiego, wiceprzewodniczącego Wspólnoty Litwinów w Polsce: „Polacy niejako odzwyczaili się od postrzegania mniejszości. Bardzo trudny był pod tym względem okres dwudziestolecia międzywojennego, kiedy dochodziło do konfliktów terytorialnych, a mniejszości narodowe były często postrzegane jako obcy, wywrotowy element, dążący do działań antypaństwowych. Po wojnie ten sposób myślenia pozostał. Każda strona zachowała swoje pretensje i uprzedzenia”, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.157.

działania o charakterze kulturalnym mają najczęściej charakter imprez lokalnych o zabarwieniu folklorystycznym (festyny, imprezy plenerowe, często trwające kilka dni). Koszty tej działalności są pokrywane przede wszystkim z dotacji państwa, przekazywanych przez Ministerstwo Kultury.<sup>118</sup> Przeciętnie stanowią one ponad 80% wydatków w organizacjach mniejszości.

Pomocy finansowej udzielają też władze lokalne, szczególnie urzędy i samorządy wojewódzkie oraz powiatowe. Z ich budżetu są finansowane imprezy cykliczne (festiwale, przeglądy zespołów artystycznych, konkursy itp.). Pozostałe środki pochodzą ze składek członkowskich, własnej działalności gospodarczej oraz pomocy zagranicznej.

Choć dotacje udzielane przez Ministerstwo Kultury (Departament Kultury Mniejszości Narodowych) uległy w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych zwiększeniu, nadal są one odczuwane jako niewystarczające.<sup>119</sup> Szczególna sytuacja finansowa zaistniała jesienią 2001 r., kiedy przyjmowano ustawę budżetową na 2002 r. Trudna sytuacja finansowa państwa spowodowała m.in. drastyczne zmniejszenie planowanych wydatków na działalność kulturalną mniejszości narodowych w Polsce. O ile jeszcze w 2001 r. wynosiły one 6 mln złotych, to na rok 2000 planowano je w wysokości 1,15 mln zł. Jednak wskutek nagłośnienia tej sprawy oraz wspólnego działania wszystkich głównych organizacji mniejszości (przy udziale Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka) wydatki te powróciły do wysokości z 2001 r.

Przedstawiciele mniejszości sygnalizują również problemy związane z finansowaniem działalności kulturalnej, a szczególnie nadal mały jej poziom (co prowadzi ich zdaniem do nierównoprawności) oraz sposobu jej przekazywania organizacjom mniejszości.<sup>120</sup> Szczególnie Ukraińcy i Słowacy odczuwają w tym względzie brak własnych centralnych instytucji kultury.

---

<sup>118</sup> Z budżetu państwa jest finansowana także ochrona zabytków związanych z historią i kulturą mniejszości. Dotyczy to przede wszystkim obiektów związanych z działalnością sakralną (miejsca kultu, cmentarze itp.), takich wyznań jak prawosławie, islam i judaizm lub obrządków, jak grekokatolicyzm. Działalność ochronna prowadzona przez państwowe służby konserwatorskie obejmuje przede wszystkim te dobra kultury, które są wpisane do oficjalnego rejestru zabytków. W tym zakresie służba ochrony zabytków współpracuje ze stowarzyszeniami mniejszości narodowych. Problemem w tej dziedzinie są niewystarczające środki budżetowe przekazywane na ochronę zabytków.

<sup>119</sup> W 1999 r. środki przekazane na ten cel przez ministerstwo wyniosły 4,703 mln zł, w 2000 r. - 5,154 mln zł (wzrost o 10%), w 2001 r. - 6,01 mln zł (wzrost o 17%), w 2002 r. - 5,749 mln zł (spadek o 4,5%), w 2003 - 5,162 mln zł (spadek 10%), a na 2004 r. planowany jest w wysokości 5,1 mln zł - *Informacja dotycząca projektu planu budżetu Departamentu Kultury Mniejszości Narodowych na rok 2004*, Warszawa 16.10.2003.

<sup>120</sup> W trakcie wrześniowego posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych poświęconego sprawom finansowania działalności i inwestycji organizacji mniejszości Andrzej Romańczuk, prezes Rosyjskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego stwierdził: „Popieram spostrzeżenia moich przedmówców, iż w przypadku wsparcia instytucjonalnego pomoc kierowana pod adresem organizacji i stowarzyszeń mniejszościowych jest zbyt niska i nie zaspokaja podstawowych potrzeb tych podmiotów”, „Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 16.09.2003 r., nr 35 (nr 2242/IV kadencja), s. 11. Podczas tego samego spotkania Miron Kertyczak prezes Związku Ukraińców w Polsce dodał „Powróć raz jeszcze do problemu dotyczącego braku rozwiązań systemowych, aby zwrócić się z apelem do Komisji, by środki przeznaczone w przyszłorocznym budżecie państwa na mniejszości narodowe i etniczne były większe o 15-20%”, „Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 16.09.2003 r., nr 35 (nr 2242/IV kadencja), s. 12.

## 4.2. Sprawy wyznaniowe

Wolność sumienia i religii reguluje artykuł 53 Konstytucji (który każdemu zapewnia wolność sumienia i religii) oraz ustawa z 1989 r. o gwarancjach wolności i sumienia. Stanowią one o swobodzie wyboru wyznania lub przekonań oraz wyrażania ich indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie. Obywatele wszystkich religii oraz niewierzący mają równe prawa w życiu państwowym, politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Kodeks karny chroni zarówno osoby należące do jakiegoś wyznania, bezwyznaniowców oraz kościoły i związki wyznaniowe (art. 194-196).<sup>121</sup>

Oficjalnie w Polsce są zarejestrowane 162 Kościoły i związki wyznaniowe. Wiernymi Kościoła katolickiego jest zdecydowana większość Niemców, Litwinów, Słowaków oraz Romów. Podobnie jak większość Białorusinów należących do Kościoła prawosławnego. Ale nie oznacza to „narodowego” charakteru prawosławia, gdyż przyznają się do niego także Ukraińcy, Rosjanie, czy Polacy. Obrządek ormiański w ramach Kościoła katolickiego oraz islam (dla Tatarów) trudno uznać za narodowe, gdyż większość wyznawców czuje się Polakami. Narodowy („etniczny”) charakter ma obecnie Kościół greckokatolicki (dla Ukraińców; istniejący prawnie jako obrządek w ramach Kościoła katolickiego), staroobrzędowy (dla Rosjan), wyznanie mojżeszowe (dla Żydów) oraz karaimizm (dla Karaimów).

Sytuację prawną poszczególnych Kościołów i wyznań uporządkowała seria ustaw o stosunku państwa do danego Kościoła lub wyznania, jakie zostały przyjęte przez parlament w latach dziewięćdziesiątych.<sup>122</sup> Ustawy te gwarantują podobny zakres praw, realizując zasadę równouprawnienia wyznań, nadając osobowość prawną poszczególnym Kościołom i wyznanom oraz porządkując ich sprawy majątkowe. Te ostatnie należą do spraw szczególnie drażliwych, a do ich regulacji zostały powołane wspólne komisje majątkowe, w tym obejmujące przedstawicieli państwa oraz Kościoła prawosławnego i związku wyznaniowego gmin żydowskich. Zwrot nieruchomości następuje na zasadzie kompromisu, ale działania w tych sprawach utrudnia brak ustawy reprivatyzacyjnej.

Dla członków mniejszości narodowych szczególne znaczenie ma możliwość obchodzenia swych świąt religijnych w inne dni niż większość społeczeństwa. Gwarancja tego prawa znajduje się w polskim systemie prawnym.<sup>123</sup> Przedstawiciele mniej-

<sup>121</sup> Przystępstwem, zgodnie z art. 194, są wszelkie ograniczenia człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową lub bezwyznaniowość.

<sup>122</sup> Wśród tych, które mają znaczenie dla mniejszości narodowych należy wymienić następujące ustawy o stosunku państwa do: Kościoła Katolickiego (z 1989 r., zgodnie z którą działa on w Polsce we wszystkich swych obrządkach, w tym też ormiańskim i greckokatolickim); Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (z 1991 r.); Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (z 1994 r.); Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich (1997 r.). Z kolei statusy prawne Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego, Muzułmańskiego Związku Religijnego oraz Karaimskiego Związku Religijnego są regulowane ustawami (statutami) pochodzącymi jeszcze z okresu międzywojennego (z lat trzydziestych).

<sup>123</sup> Zgodnie z nimi każdy pracownik, uczeń lub student może być zwolniony z pracy albo nauki w dniach, które są świątami religijnymi jego wyznania, o ile zgłosi taką potrzebę co najmniej 7 dni przed dniem zwolnienia. Zakład pracy lub szkoła określa warunki odpracowania dni wolnych bez prawa do dodatkowego wynagrodzenia za prace w dni ustawowo wolne od pracy lub w godzinach nadliczbowych. Zasad tych nie stosuje się do świąt przypadających w określonym dniu tygodnia. Ale w tym wypadku pracodawca może, na prośbę pracownika, ustalić dla niego indywidualny czas pracy. Podobne zasady odnoszą się do zwolnienia uczniów i studentów z obowiązkowych zajęć. Jeżeli osoby te są jeszcze niepełnoletnie – z prośbą o wolny dzień dla nich występują rodzice lub opiekunowie prawni.

szości zwracają uwagę na problemy realizacji tego prawa, a szczególnie konieczność odpracowywania uzyskanych dni wolnych.<sup>124</sup>

W świetle przepisów prawa nie ma żadnych przeszkód, aby członkowie mniejszości mogli uczestniczyć w obrządkach religijnych odprawianych w ich własnym języku, a Kościoły miały swobodne prawo do prowadzenia katechezy i nauczania religii. Na początku lat dziewięćdziesiątych było to jeszcze sporym problemem, przede wszystkim dla Litwinów i Słowaków, gdzie dochodziło do lokalnych konfliktów tych społeczności z hierarchią kościelną. Obecnie sprawy te są zasadniczo rozwiązane.

Prawa do posług religijnych członków mniejszości odbywających służbę wojskową są chronione poprzez funkcjonowanie w wojsku poszczególnych ordynariatów polowych (obok katolickiego działa m.in. ordynariat prawosławny, grekokatolicki, ewangelicki). W 2000 r. zaistniała sprawa niewystarczającej liczby wojskowych kapelanów obrządku grekokatolickiego, co ogranicza dostępność posługi duszpasterskiej dla wiernych odbywających zasadniczą służbę wojskową.<sup>125</sup> W tej sprawie interweniował Rzecznik Praw Obywatelskich, ale minister obrony narodowej odrzucił możliwość zwiększenia liczby kapelanów tego obrządku, gdyż spełnienie tego postulatu mogłoby skutkować wnioskami od biskupów pozostałych duszpasterstw.

Ustęp 4 art. 53 Konstytucji stanowi, że religia Kościoła lub związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkołach, przy czym nie może to naruszać wolności religii i sumienia innych osób. W polskich szkołach publicznych jest także organizowana nauka religii różnych wyznań, pod warunkiem, że Kościół lub wyznanie posiada osobowość prawną.<sup>126</sup> Obecnie naukę religii prowadzi 15 kościołów. Nauka religii lub etyki (dla uczniów, którzy nie uczęszczają na lekcje religii) nie jest dla ucznia przedmiotem obowiązkowym, a oceny z tych zajęć nie ma wpływu na jego promocję do dalszej klasy.

Raporty Rzecznika Praw Obywatelskich oraz organizacji pozarządowych nie wskazują na poważne problemy związane z przestrzeganiem praw wyznaniowych

---

<sup>124</sup> Jak powiedział Selima Chazbijewicz, prezes Związku Tatarów Polskich w RP: „Jestem wyznawcą islamu i jako muzułmanin potrzebuje trzech dni w roku, aby obchodzić święta. Kiedy pracowałem w szkole, to dyrekcja tej placówki nie stwarzała mi trudności i zawsze po napisaniu podania otrzymałem w tym czasie dni wolne. Uważam, że niesprawiedliwe jest to, że Kodeks Pracy nakazuje mi odpracowywać te dni. Większość społeczeństwa obchodzi święta przez wiele dni i nie musi ich odpracowywać. Natomiast ja te dni muszę odpracowywać. Uważam, że to jest upokarzające”, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.165.

<sup>125</sup> RPO/348526/00/XVI.

<sup>126</sup> Ustawa o systemie oświaty z 7 września 1991 r. w art. 12 wprowadziła możliwość organizowania nauki religii w szkołach publicznych. Prawo do organizowania nauki religii w ramach systemu oświaty znalazło się w ramach ustaw regulujących stosunki państwa z poszczególnymi kościołami i związkami wyznaniowymi. W przedszkolach i szkołach oraz gimnazjach publicznych nauka religii jest organizowana na życzenie rodziców, a w szkołach ponadpodstawowych – na życzenie rodziców, bądź samych uczniów (z chwilą osiągnięcia pełnoletności życzenie takie mogą wyrażać sami uczniowie). Zasada ta wprowadza możliwość organizowania nauki religii różnych wyznań w szkołach publicznych, pod warunkiem, że kościół lub związek wyznaniowy reprezentujący dane wyznanie posiada osobowość prawną. Programy do nauczania religii oraz podręczniki i pomoce dydaktyczne są opracowywane przez poszczególne kościoły i związki wyznaniowe. Odpowiadają one również za przygotowanie zawodowe nauczycieli religii. Dla uczniów, którzy nie uczęszczają na lekcje religii, szkoła organizuje lekcje etyki – na życzenie rodziców lub uczniów. Ani religia, ani etyka nie są przedmiotami obowiązkowymi dla ucznia, a ocena z nich nie ma wpływu na promocję ucznia. Uczestniczenie lub nieuczestniczenie w nauce religii/etyki nie może być powodem dyskryminacji przez kogokolwiek i w jakiegokolwiek formie.

(przynajmniej w zakresie tych osób i wyznań, które są związane z mniejszościami).<sup>127</sup> Warto natomiast wspomnieć o licznych inicjatywach ekumenicznych.<sup>128</sup>

Badania opinii publicznej wskazują, że Polacy dostrzegają duże możliwości pojednania i zbliżenia pomiędzy różnymi religiami.<sup>129</sup> Większość badanych Polaków (60,9%) jest zdania, że wszystkie religie są tak samo słuszne i prawdziwe, choć 19,5% było zdania, że tylko jedna religia jest słuszna i prawdziwa, a 12,1% wyraziło opinię, że „co prawda większość religii zawiera w sobie element prawdy, to tylko jedna jest w pełni słuszna” (7,5% odpowiedzi „trudno powiedzieć”).<sup>130</sup> Polacy są także tolerancyjni wobec odmiennych praktyk religijnych. Prawie 81,7% badanych przyznaje mniejszościom religijnym prawo do zakładania własnych domów modlitwy i Kościołów, jedynie 12,4% respondentów wyraziło opinię przeciwną (5,9% udzieliło odpowiedzi „trudno powiedzieć”).<sup>131</sup>

Natomiast kontrowersje budzi sprawa obecności „symboli religijnych” większości, czyli religii rzymskokatolickiej w miejscach publicznych. Dotyczy to przede wszystkim możliwości zawieszania krzyża w urzędach i miejscach publicznych. Dla wyznawców innych religii jest to przejaw dominacji większości, jak i brak uwzględnienia w przestrzeni publicznej „równego” miejsca dla innych.<sup>132</sup>

---

<sup>127</sup> Jacek Falski, *Dyskryminacja na tle wyznaniowym w praktyce Rzecznika Praw Obywatelskich*, „Studia Prawnicze” 2001, nr 3-4

<sup>128</sup> Dialog międzywyznaniowy jest intensywny w Polsce, co dotyczy przede wszystkim współpracy katolików z prawosławiem, islamem oraz judaizmem. W czerwcu 1997 r. (kiedy obchodzono 600-lecie osiedlenia się w Polsce Tatarów) została powołana Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów, pierwsza tego typu instytucja obu religii w Europie. Działa ona na rzecz wzajemnego poznania, stworzenia atmosfery sprzyjającej swobodzie praktyk religijnych, poszanowania ich odmienności i odrębności, a także przewyciężenia negatywnych stereotypów. Dla dialogu katolicko (chrześcijańsko) - judaistycznego jest ważną działalność Komisji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem oraz Instytutu Dialogu Chrześcijańsko-Judaistycznego (przy Uniwersytecie im. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Istotną rolę w tym zakresie odgrywa również Polska Rada Chrześcijan i Żydów. W końcu sierpnia 2000 r. biskupi polscy opublikowali list, w którym potępił wszelkie formy antysemityzmu i prosili o wybaczenie za czyny chrześcijan dokonane przeciwko Żydom w przeszłości.

<sup>129</sup> Dotyczy to stosunków pomiędzy katolicyzmem a innymi wyznaniem chrześcijańskimi – prawosławiem (60% głosów na „tak”) i protestantyzmem (53%), a w mniejszym stopniu z judaizmem (36%) i islamem (29%). Większość badanych nie miałaby zastrzeżeń do tego, aby osoby różnych wyznań i religii pracowały z nimi lub też były ich najbliższymi sąsiadami. Mniej chętnie natomiast zaakceptowano by je jako przełożonych w pracy lub członków rodziny (synowa, zięć), *Dystans społeczny czy tolerancja? Postawy wobec wyznawców prawosławia, protestantyzmu, judaizmu i islamu. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, czerwiec 2001.

<sup>130</sup> Iwona Jaubowska-Branicka, *Prawa człowieka – tolerancja i jej granice. Czy jesteśmy tolerancyjni?*, w: Iwona Jakubowska-Branicka (red.), *Prawa człowieka. Tolerancja i jej granice*, ISNS UW, Warszawa 2002, s. 134.

<sup>131</sup> Ibidem, s. 130-131

<sup>132</sup> Por. „Krzyż, który jest najświętszym znakiem chrześcijan, jest dla mnie na poziomie indywidualnym i społecznym znakiem czegoś wielkiego i bezwzględnie dobrego. Tak odczytuje ten symbol moje pokolenie – osoby, które urodziły się i wychowały jeszcze przed wojną, mogą mieć inne zdanie. Znak krzyża umieszczany w gmachach publicznych, które są naszą wspólną przestrzenią, mnie wyklucza. Mówię o tym z najwyższą uwagą, ponieważ bardzo trudno jest wypowiedzieć takie słowa w kraju, gdzie 99% ludzi jest chrześcijanami. Rezygnacja ze swoich świętych symboli jest najwyższym szacunkiem dla innych. Jeśli by było tak, że w miejscach, które są wspólną przestrzenią obywateli tego kraju, nie umieszcza się znaku religijnego, rezygnując dobrowolnie ze swoich praw większości, to byłby najwyższy sprawdzian stosunku do mniejszości”, wypowiedź Heleny Datner, przewodniczącej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.164.

Badania opinii publicznej świadczą o polaryzacji poglądów Polaków w tej kwestii. Niewiele ponad połowa badanych, gdyż 52% uważa, że krzyż powinien wisieć w polskich urzędach publicznych, zaś ponad jedna trzecia (36,3%) jest zdania przeciwnego (11,9% odpowiedzi „trudno powiedzieć”).<sup>133</sup> Trzeba pamiętać, że poparcie dla obecności krzyża może wynikać zarówno z poczucia dominacji i religijności, jak być efektem doświadczenia okresu PRL-u, kiedy tego typu publiczne manifestacje wyznawanej religii były przez władze odrzucane, a nawet karane. Można więc powiedzieć, że z perspektywy wyznaniowej Polacy popierają zasadę równouprawnienia różnych religii i wyznań oraz są tolerancyjni wobec mniejszości religijnych i ich praktyk. Dzieje się to jednak pod warunkiem, że nie będą one podważać publicznie systemu religijnego większości i zgodzą się na obecność jego symboli w przestrzeni publicznej.<sup>134</sup>

### 4.3. Szkolnictwo mniejszości narodowych

Regulacje prawne przewidujące zorganizowanie w polskim systemie oświatowym nauki języka ojczystego mniejszości narodowych i prowadzenia zajęć szkolnych w tym języku zawarte są w ustawie o systemie edukacji (1991 r). Zgodnie z nią szkoła publiczna ma umożliwić uczniom należącym do mniejszości narodowej bądź etnicznej podtrzymanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej, a w szczególności poprzez naukę języka oraz wiedzę o własnej historii i kulturze (art. 13).<sup>135</sup>

Regulacje prawne dopuszczają nauczanie języka ojczystego mniejszości w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach oraz liceach (ogólnych i zawodowych). Jest ono organizowane przez dyrektora jednostki na zasadzie dobrowolności na wniosek rodziców (opiekunów prawnych) ucznia, lub w przypadku młodzieży starszej – na wniosek samego ucznia. Ustalono także minimalną liczbę uczniów, dającą podstawę prowadzenia nauki języka ojczystego, innego niż język polski w taki sposób, aby umożliwić organizowanie nauczania w małych środowiskach lub w warunkach rozproszenia niektórych mniejszości (zwłaszcza ukraińskiej i łemkowskiej

<sup>133</sup> Iwona Jaubowska-Branicka, *Prawa człowieka – tolerancja i jej granice*, s. 131-132.

<sup>134</sup> Podobnie sądzi Hanna Świda-Ziemba, *Tolerancja fasadowa – postawy Polaków wobec nietolerancyjnych schematów myślowych*, w: Iwona Jakubowska-Branicka (red.), *Prawa człowieka. Tolerancja i jej granice*, ISNS UW, Warszawa 2002, s. 178- 188.

<sup>135</sup> Aktem wykonawczym do art. 13 tej ustawy jest obecnie: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez szkoły i placówki zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej uczniów należących do mniejszości narodowych i grup etnicznych* (Dz. U. 2002, Nr 220, poz. 1853). Ponadto szczegółowe kwestie związane z organizowaniem nauczania w szkołach mniejszości narodowych (np. ramowe plany nauczania, podstawa programowa, sprawdziany i egzaminy w językach mniejszości, sieć szkolna, finansowanie szkół, doskonalenie nauczycieli) zostały uwzględnione w innych, odpowiednich rozporządzeniach, takich jak: z dnia 21 marca 2001 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych; z dnia 20 grudnia 2002 r. w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2003 (rozporządzenie to przewiduje m.in. zwiększenie o 20 lub 50% subwencji oświatowej, dla szkół prowadzących naukę języka mniejszości); z dnia 11 września 2002 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych.

mniejszości). Dla szkół podstawowych i gimnazjów wynosi ona 7 uczniów<sup>136</sup>, zaś dla szkół ponadgimnazjalnych 14 osób.<sup>137</sup> Prawo nie reguluje w sposób szczególny dostępu do studiów wyższych absolwentom szkół mniejszościowych.

Ustawa nakłada na resort oświaty konieczność finansowania z budżetu państwa bieżącej działalności szkół dla mniejszości, wydawania programów i podręczników do nauki języka ojczystego mniejszości narodowych oraz nauki historii i geografii kraju ojczystego, dokształcania nauczycieli w tych językach, organizowania imprez kulturalnych i oświatowych oraz prowadzenia inwestycji oświatowych<sup>138</sup>.

W roku szkolnym 2001/2002 działały łącznie 534 szkoły i zespoły międzyszkolne prowadzące naukę i nauczanie języka ojczystego mniejszości, z których korzystało 47 618 uczniów.<sup>139</sup> W porównaniu do poprzedniego roku szkolnego (2000/2001) liczba szkół zmniejszyła się prawie o 5%, natomiast liczba uczniów zwiększyła się o ponad 15%.<sup>140</sup> Ten wzrost liczby uczniów spowodowany był zwiększoną liczbą młodzieży uczestniczącej w nauce języka kaszubskiego (o ponad 37%). Należy pamię-

---

<sup>136</sup> Podstawą do zorganizowania tego typu nauczania w szkole podstawowej (lub w przedszkolu) jest złożenie przez rodziców dziecka jednorazowej deklaracji o jego nauce w języku mniejszości jako języku ojczystym. Deklaracja ta obowiązuje do czasu ukończenia szkoły (przedszkola) i składana jest u dyrektora szkoły, do której uczęszcza dziecko. W szkołach ponadpodstawowych wymagana jest jedynie deklaracja samego ucznia lub jego rodziców. W zależności od liczby złożonych deklaracji organizuje się następujące typy szkół: 1) szkoły z „niepolskim językiem nauczania”, w których nauczanie języka ojczystego mniejszości prowadzone jest w zwiększonym wymiarze godzin, nauka przedmiotów (oprócz języka i literatury polskiej oraz historii) odbywa się w tym języku, a programy historii i geografii rozszerzone są o treści związane z wiedzą o kraju, historii i kulturze ojczystej mniejszości; 2) „szkoły (przedszkola) dwujęzyczne”, które prowadzą nauczanie w dwóch równoważnych językach, którymi są język polski i język ojczysty mniejszości; 3) „szkoły z dodatkową nauką języka mniejszości”, w których nauczanie wszystkich przedmiotów odbywa się w języku polskim, z wyjątkiem przedmiotu dodatkowego, którym jest język ojczysty danej mniejszości, będącego obowiązkowym dla zgłoszonych uczniów; 4) „zespoły międzyszkolne”, grupujące uczniów z różnych szkół, dla których organizuje się dodatkową naukę języka ojczystego. Wyboru formy organizacyjnej nauczania języka mniejszości dokonują rodzice lub w przypadku młodzieży starszej – sami uczniowie.

<sup>137</sup> W szkołach ponadgimnazjalnych z ojczystym językiem nauczania, które kończą się maturą, uczniowie zdają na maturze dodatkowo język ojczysty, a ich świadectwo maturalne wystawiane są w dwóch językach, polskim i ojczystym mniejszości. Uczniowie szkół z dwujęzycznych i dodatkową nauką języka ojczystego mogą zdawać maturę w języku polskim lub języku mniejszości, z wyjątkiem egzaminu maturalnego z języka polskiego, który jest zawsze przeprowadzany w języku polskim.

<sup>138</sup> Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 28 grudnia 2002 r. w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego organy prowadzące szkoły dla mniejszości narodowych (jednostki samorządu terytorialnego) otrzymują z budżetu państwa subwencję na zadania oświatowe, zwiększoną o 20% w przeliczeniu na każdego ucznia mniejszości narodowej w większych szkołach i o 50% w szkołach małych. System finansowania oświaty zachowuje dodatek preferencyjny (w granicach 20%) dla szkół prowadzących nauczanie języka mniejszości narodowych z tytułu zwiększonych ich kosztów utrzymania – *Informacja o projekcie budżetu państwa na 2004 r. w zakresie edukacji dzieci i młodzieży należących do mniejszości narodowych i etnicznych*, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Warszawa, 22.10.2003. W 2003 r. suma dofinansowania w ramach subwencji oświatowej wyniosła 25, 754 mln zł (w 2002 r. było to 24, 980 mln zł).

<sup>139</sup> *Informacja o mniejszościach narodowych i etnicznych w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadpodstawowych w roku szkolnym 2001/2002 (na podstawie danych GUS)*, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Warszawa 15.07.2002.

<sup>140</sup> Działało wówczas łącznie 620 placówek szkolnictwa mniejszościowego, w których uczyło się 41 905 uczniów.



tać, że dwanaście lat wcześniej, czyli w roku szkolnym 1989/1990, działało takich placówek 121, a uczęszczało do nich zaledwie 6 118 uczniów.<sup>141</sup>

Od końca lat dziewięćdziesiątych obserwujemy w środowisku mniejszości narodowych (poza społecznością kaszubską) niewielki spadek liczby uczniów szkół podstawowych, co związane jest z występującym obecnie w Polsce niżem demograficznym, a w najbliższej przyszłości może stanowić poważny problem. W szkołach podstawowych mniejszości narodowych i etnicznych dominują obecnie Niemcy (78% wszystkich uczniów), Kaszubi (ponad 9%), Białorusini (ponad 5%), Ukraińcy (5%), Litwini (ponad 1%), zaś pozostałe mniejszości stanowią łącznie około 2%. Podobna jest struktura narodowa gimnazjów mniejszości.

Szkolnictwo mniejszości narodowych ma charakter przede wszystkim państwowy. Jedyne wyjątki stanowią dwie prywatne szkoły podstawowe z językiem hebrajskim w Warszawie i Wrocławiu, które powstały z inicjatywy Fundacji Laudera<sup>142</sup> oraz „szkoła romska” w Suwałkach.<sup>143</sup> W środowisku mniejszości narodowych nie ma właściwie odpowiedników działających na terenie całej Polski szkół niepublicznych, finansowanych przez rodziców.<sup>144</sup>

W zakresie funkcjonowania szkolnictwa dla mniejszości obserwuje się obecnie cztery główne problemy:<sup>145</sup>

– brak programów nauczania dostosowanych do zreformowanego systemu oświaty. Programy te opracowują nauczyciele lub specjaliści z mniejszości w oparciu o podstawę programową ustaloną przez Ministerstwo Oświaty. Niewielka jednak liczba odpowiednich specjalistów z danego języka powoduje, że prace nad nowymi programami są długie;

– problemy z przygotowaniem nowych i aktualnych podręczników szkolnych. Są one opracowywane przez nauczycieli i specjalistów z danej mniejszości i następnie recenzowane. Proces ten jest w opinii przedstawicieli mniejszości uciążliwy i długotrwały;

<sup>141</sup> W latach dziewięćdziesiątych nastąpiła zdecydowana poprawa sytuacji oświatowej mniejszości niemieckiej (z „zerowego” stanu do obecnych 320 placówek i 36 335 uczniów, choć dominują szkoły z dodatkową nauką języka niemieckiego). Swój stan „edukacyjnego posiadania” utrzymały: mniejszość ukraińska (obecnie 116 szkół i zespołów, 2 679 uczniów), słowacka (13 i 293), litewska (27 i 7379) oraz białoruska (39 i 3 542). Od 1992 r. ruszyło szkolnictwo publiczne z językiem kaszubskim (obecnie 48 placówek i 3 790 uczniów), łemkowskim (odpowiednio 18 i 138), od 1998 r. zaś działa szkoła podstawowa z językiem hebrajskim (58 uczniów). W roku szkolnym 2002/2003 ruszyło przedszkole z językiem czeskim w Żelowie. We Wrocławiu istnieje zespół międzyszkolny, w którym jest prowadzona nauka języka greckiego (1 jednostka i 37 uczniów).

<sup>142</sup> Nauka w tych szkołach prowadzona w języku polskim, a uczniowie uczą się języka hebrajskiego, historii i kultury żydowskiej.

<sup>143</sup> Została ona utworzona w 1994 r. z inicjatywy lokalnego nauczyciela i proboszcza parafii. Posiada ona status szkoły niepublicznej z uprawnieniami szkoły publicznej. Jest w niej realizowany jedynie program nauczania początkowego w klasach od I do III-ej. Po ukończeniu trzeciej klasy dzieci kontynuują naukę w szkołach rejonowych.

<sup>144</sup> W Polsce istnieje obecnie 1914 szkół niepublicznych, w tym społecznych 954, wyznaniowych 277, prywatnych 683. Niepubliczne podstawówki stanowią 3,7% ogółu szkół podstawowych, gimnazja – 8,1%, zaś licea ogólnokształcące 19,9% szkół tego szczebla, *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2001/02*, GUS, Warszawa 2002.

<sup>145</sup> *Aneks – prawo do nauki osób należących do mniejszości narodowych*, w: Jacek Ciechanowski, Elżbieta Czyż, Ewa Szewczyk (red.), *Prawo do nauki. Raport z monitoringu*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2002, s. 150-153.

– brak wystarczającej liczby nauczycieli do nauczania obowiązkowych przedmiotów w szkołach z wykładowym językiem mniejszości i dwujęzycznych. Mniejszy problem dotyczy nauczycieli danego języka;

– duże trudności z odpowiednim finansowaniem ich działalności. Szkoły dla mniejszości są na ogół placówkami małymi i przez to kosztownymi. Dodatkowo rozproszenie terytorialne niektórych grup (ukraińskiej i łemkowskiej) rodzi trudności w ich finansowaniu przez gminy.

Dodatkowo, każda z grup mniejszościowych boryka się ze specyficznymi dla siebie problemami w zakresie edukacji, które są wynikiem zarówno historii, jak i jej stanu demograficznego oraz położenia regionalnego.<sup>146</sup>

Zagrożenie kontynuacji procesu edukacyjnego mniejszości narodowych wynika głównie ze względów demograficznych („starzenia się społeczeństwa”), brakuje dzieci i młodzieży. Już dzisiaj zagraża to działalności organizacji mniejszości, a w przyszłości istnieniu samej społeczności – takie obawy zgłaszają przede wszystkim przedstawiciele społeczności litewskiej. Trudności w finansowaniu oświaty mniejszościowej na poziomie lokalnym zgłaszają przedstawiciele społeczności ukraińskiej i łemkowskiej (ze względu na rozproszenie). Natomiast przedstawiciele mniejszości niemieckiej dostrzegają różnice w traktowaniu nauki języka niemieckiego przez dyrekcje niektórych szkół jako nauki języka obcego, a nie języka ojczystego mniejszości oraz w trudnościach nauki historii najnowszej z perspektywy wzajemnych kontaktów grupowych i negatywnego stereotypu Niemca.

Odmiernym problemem jest realizacja praw edukacyjnych uczniów pochodzenia romskiego. W Polsce nie organizuje się nauczania w języku romskim, a dzieci romskie uczą się w szkołach z językiem polskim (razem z dziećmi polskimi). Wynika to ze złożoności samego środowiska romskiego, ich różnego pochodzenia etnicznego oraz różnorodności dialektów. Ponadto niewielu Romów ma wystarczające kwalifikacje formalne do wykonywania zawodu nauczyciela.

W niektórych szkołach zostały zorganizowane – na etapie nauczania początkowego – tzw. klasy romskie (klasy etnicznie romskie). Ich głównym celem była pomoc dzieciom romskim w pokonaniu początkowego progu edukacyjnego (klasy szkolne od 1 do 3) oraz przygotowanie ich do kontynuowania nauki w starszych klasach. Miały one charakter klas specjalnych o obniżonym poziomie nauczania, których celem było podtrzymanie ciągłości edukacji szkolnej wśród tej grupy.<sup>147</sup> Eksperyment ten spotkał się jednak ze zróżnicowanym przyjęciem samych Romów. Część z nich krytykowała go za tworzenie w ten sposób nowego „getta” oraz zamykanie ich dzieciom drogi do dalszej edukacji. Z kolei dla innych próby likwidacji klasy romskiej spotkały się z ostrym protestem, jak to miało miejsce w 2000 r. w Czarnym Dunajcu. Do tej pory funkcjonuje jeszcze kilka klas romskich. Nowe rozwiązania oświaty dla Romów znalazły się w „Pilotażowym programie rządowym na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003”, o którym dalej.

---

<sup>146</sup> Dodajmy także, że Łemkowie nie mają możliwości otrzymywania pomocy ze strony swojego kraju ojczystego w zakresie edukacji, z jakiego korzystają inne grupy (jak np. sprowadzanie podręczników, doszkalanie nauczycieli w tych krajach, wymiana młodzieży). Uwaga ta dotyczy również Romów i Kaszubów.

<sup>147</sup> Powstały one z inicjatywy księdza Stanisława Opockiego i nauczycieli z Nowego Sącza, głównie na terenie byłego województwa nowosądeckiego oraz także w Radomiu, Olsztynie i Przemyślu. Do 1998 r. zostało ich utworzonych blisko 30 klas, w których uczyło się około 430 uczniów.

#### 4.4. Dostęp do radia i telewizji

W latach dziewięćdziesiątych poprawił się zdecydowanie dostęp mniejszości narodowych do radia i telewizji, choć głównie na poziomie regionalnym. Ustawa o radiofonii i telewizji z 1993 r. stanowi (art. 21 ust. 9), że do zadań publicznej radiofonii i telewizji należy także uwzględnianie potrzeb mniejszości narodowych i grup etnicznych.<sup>148</sup> Poszczególne mniejszości mają zagwarantowany dostęp do publicznego radia i telewizji przede wszystkim w ośrodkach regionalnych nadających w regionach zamieszkałych przez te mniejszości. Obecnie realizacją misji nadawcy publicznego w tym zakresie zajmuje się Telewizja Regionalna – TVP3 (dziewięć z dwunastu oddziałów regionalnych telewizji publicznej nadaje cykliczne audycje dla mniejszości narodowych, które są tworzone głównie przez dziennikarzy wywodzących się z tych środowisk).<sup>149</sup>

Do najbardziej znanych programów należą: „Telenowyny” (nadawane w języku ukraińskim), „Schlesische Wochenschau” i „Schlesien Journal” (w języku niemieckim), „Sami o sobie” (program dla mniejszości białoruskiej, ukraińskiej, litewskiej i rosyjskiej, nadawany w ich językach narodowych, a w języku polskim dla mniejszości tatarskiej i romskiej) oraz „Rodno Zemja. Magazyn kaszubski” (w języku kaszubskim). Programy te stanowią istotne źródło informacji o sprawach poszczególnych mniejszości. Są one postrzegane jako programy wyjątkowe, realizowane o danej mniejszości i dla niej, pełniąc także funkcje reprezentatywne dla tych grup. Stanowi to jeden z głównych powodów ich oglądania.<sup>150</sup>

W 2001 r. oddziały terenowe TVP nadały łącznie 606,3 godzin audycji adresowanych do mniejszości narodowych, co stanowiło 0,8% programów regionalnych. Na audycje tworzone w językach narodowych przeznaczono 186 godzin, zaś na audycje w języku polskim poświęcone problematyce mniejszości ponad dwa razy więcej czasu (420,3 godzin). Telewizja szacuje, że średnio w każdym miesiącu około 4 mln widzów „obejrzało przynajmniej jeden program cykliczny poświęcony problematyce mniejszości narodowych, natomiast niektóre transmisje z koncertów i festiwali – nawet 13 mln”.<sup>151</sup> Prywatni nadawcy telewizyjni nie mają obowiązku nadawania stałych cyklicznych audycji adresowanych do mniejszości narodowych i etnicznych, ale w ich programach pojawia się ta problematyka zazwyczaj związana z ważnymi wydarzeniami i tradycjami tych społeczności.

<sup>148</sup> Nowelizacja tej ustawy z 31 marca 2000 r. wprowadziła przepis: „Audycje lub inne przekazy nie mogą propagować działań sprzecznych z prawem, z polską racją stanu oraz postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, w szczególności nie mogą zawierać treści dyskryminujących ze względu na rasę, płeć lub narodowość (art. 18 ust. 1)”. Nowelizacja tej ustawy z lutego 2001 r. wprowadziła istotną zmianę z punktu widzenia mniejszości narodowych, poprzez dodanie kategorii „nadawcy społecznego”. O uznanie za takiego nadawcę może wystąpić do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji m.in. stowarzyszenie, w ramach realizacji celów statutowych oraz kościelna lub wyznaniowa osoba prawna. Nadawca społeczny jest zwolniony z opłat za udzielenie lub zmianę koncesji.

<sup>149</sup> Jak szacują przedstawiciele TVP, widownia programów etnicznych nadawanych w tym programie liczy ponad 200 tys. osób, wypowiedź Anny Andrzejczak, dyrektora programowego TVP, *Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 30.10.2003 r.*, nr 38, (nr 2467/IV kadencja), s. 4.

<sup>150</sup> *Programy telewizyjne dla mniejszości narodowych. Przygotowano dla TVP S.A., TNS OBOP, Warszawa styczeń 2003*, s. 3-5.

<sup>151</sup> Wypowiedź Anny Andrzejczak, dyrektora programowego TVP, *Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 30.10.2003 r.*, nr 38, (nr 2467/IV kadencja), s.4.

Środowiska mniejszości powołały w grudniu 2001 r. Radę Mediów Elektronicznych Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Ma ona reprezentować interesy tych grup wobec nadawców i instytucji państwowych w obszarze publicznej radiofonii i telewizji. Przygotowała ona szereg komunikatów i stanowisk w tej dziedzinie.<sup>152</sup> Krajowa Rada Radia i Telewizji (KRRiT) traktuje Radę jako naturalnego partnera w dialogu między mniejszościami a nadawcami publicznymi.

Przedstawiciele mniejszości pozytywnie oceniają dokonane w latach dziewięćdziesiątych zmiany w dostępie mniejszości do mediów, ale jednocześnie zwracają uwagę na problemy dotyczące:<sup>153</sup>

- braku uregulowań prawnych określających ramy dla emisji programów mniejszości w ich językach ojczystych, choć ich dostęp do mediów jest zagwarantowany (trwają prace nad wprowadzeniem takich zmian w nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji i do ustawy o mniejszościach);

- potrzeby wypracowania mechanizmu współpracy publicznych nadawców telewizyjnych z organizacjami mniejszości przy produkcji programów w językach mniejszości narodowych i etnicznych;

- finansowania audycji mniejszości, a przez to istniejących ograniczeń czasowych i braku możliwości zwiększenia czasu antenowego;

- współpracy z nimi, które przejawiają się m.in. w niedopuszczaniu dziennikarzy należących do mniejszości do współuczestnictwa w przygotowaniu programów na temat tych grup z powodu braku ich profesjonalnego przygotowania;

- skrótowej formy audycji (długość audycji dla jednej mniejszości waha się od 10 do 20 minut, co powoduje niedosyt informacji) oraz często nieodpowiedniej pory ich emisji (co utrudnia kontakt odbiorcy z audycją);

- małej atrakcyjności programów oraz ich treści, tj. zbytniego eksponowania wątków ludowych i folklorystycznych w wydaniu „cepeliowskim” zamiast „nowoczesnego” i atrakcyjnego pokazywania obecnych zagadnień funkcjonowania tych grup w społeczeństwie polskim.

Postulatem organizacji mniejszości w Polsce jest stworzenie w kanale ogólnokrajowej telewizji publicznej i prowadzonej w ich ojczystych językach cyklicznej audycji poświęconej tym społecznościom. Niemcy sygnalizują trudności związane z dostępem do telewizji publicznej i realizacją własnego programu w Opolu, Łemkowie mówią o braku programu łemkowskiego w telewizji, Ukraińcy zaś o braku programu ogólnopolskiego i problemach dostępu przedstawicieli mniejszości do rad programowych ośrodków telewizyjnych i radiowych.

Ośrodki regionalne radia publicznego (12 ośrodków) nadają audycje w języku mniejszości narodowych w językach: białoruskim, ukraińskim, litewskim, niemieckim, a także kaszubskim, romani oraz w dialekcie śląskim. Nadawane są także audycje w języku polskim na temat mniejszości. W 2001 r. rozgłośnie te wyemitowały łącznie

---

<sup>152</sup> *Komunikat Rady Mediów Elektronicznych Mniejszości Narodowych i Etnicznych*, Kamień Śląski, 19.02.2002; *Stanowisko Rady Mediów Elektronicznych Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Polsce w sprawie realizacji zapisów Konwencji Ramowej Rady Europy w aspekcie dostępu mniejszości narodowych i etnicznych do mediów publicznych w Polsce*, maszynopis bez daty i miejsca wydania.

<sup>153</sup> Przegląd problemów za: Piotr Tyma, *Dostęp środowisk mniejszości narodowych do mediów publicznych w Polsce*, Warszawa, luty 1999, maszynopis w posiadaniu autora; *Protokół z V posiedzenia Zespołu do Spraw Mniejszości Narodowych*, Warszawa dnia 16 września 2002 r., Warszawa, 30 września 2002, maszynopis w posiadaniu autora.

964 godzin audycji skierowanych do mniejszości narodowych i grup etnicznych. Większość z nich była emitowana w językach i dialektach mniejszości (639 godzin w 5 językach lub dialektach oraz 305 godzin w języku polskim). Stałe lub czasowe audycje radiowe dla mniejszości narodowych nadają również prywatni nadawcy radiowi. W 1999 r. rozpoczęło nadawanie Radio Racja w Białymstoku, prywatna stacja radiowa stworzona przez mniejszość białoruską w Polsce (obecnie zaprzestało swojej działalności).

Coraz większe znaczenie informacyjno-medialne uzyskuje także internet, w którym wiele grup mniejszościowych ma założone bardzo dobre strony na temat swojej grupy, np. imprez kulturalnych, czasopism, organizacji itp., jak i kontaktów Polski z ich krajem ojczystym (dotyczy to m.in. mniejszości białoruskiej i kaszubskiej). Na forum Zespołu do Spraw Mniejszości Narodowych poruszano kwestię możliwości i sposobu prowadzenia edukacji w językach mniejszości przy pomocy tego środka przekazu.

#### **4.5. Prawa językowe mniejszości**

Artykuł 27 Konstytucji stanowi, że językiem urzędowym w Polsce jest język polski, ale nie narusza to praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych. W podobnym duchu wypowiada się także ustawa o języku polskim z 1999 r., która zawiera zapis (art. 2 ust. 2), że ustawa ta nie narusza praw mniejszości narodowych i grup etnicznych. W Polsce brak jest dotychczas uregulowań dotyczących używania języka mniejszości w urzędach, umieszczania napisów o charakterze prywatnym w języku mniejszości oraz podwójnego nazewnictwa topograficznego, miast i ulic oraz urzędów publicznych.<sup>154</sup>

Przedstawiany wcześniej projekt ustawy o mniejszościach narodowych przynosi pozytywne rozwiązania w tej dziedzinie, choć budzą one emocje zrozumiałe ze względów historycznych. Istotną, choć częściową zmianę przynosi w tym względzie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (z marca 2002 r.) w sprawie przypadków, w których nazwom i tekstom w języku polskim mogą towarzyszyć wersje w przekładzie na język obcy.<sup>155</sup>

Istnieje także możliwość używania nazwiska i imion w języku mniejszości (zgodnie z zasadami pisowni polskiej oraz fonetycznym brzmieniem w tym języku). Od osób, które pragną wrócić do poprzedniego brzmienia ich imion i nazwisk, a które

---

<sup>154</sup> Kodeks postępowania karnego (art. 72 i 204), Kodeks postępowania cywilnego (art. 265) oraz ustawa o sądach powszechnych (z lipca 2001 r., art. 5) przewidują możliwości korzystania z pomocy tłumacza oraz okoliczności przetłumaczenia dokumentu sporządzonego w języku obcym.

<sup>155</sup> Dz. U. 2002 Nr 37, poz. 349. Rozporządzenie określa (art. 1 ust. 1) wypadki i granice, w którym nazwom i tekstom w urzędach i instytucjach użyteczności publicznej, a także przeznaczonym do odbioru publicznego oraz w środkach transportu publicznego, sporządzonym w języku polskim, mogą towarzyszyć wersje w przekładzie na język obcy. Za język obcy uważa się także język mniejszości narodowych lub grup etnicznych zamieszkujących dany obszar terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (ust. 4). Przekładu można dokonywać w miejscowościach, w których występują zwarte środowiska mniejszości narodowych lub grup etnicznych i dotyczy on nazw i tekstów: umieszczonych: na tablicy urzędu lub instytucji użyteczności publicznej, w innym eksponowanym miejscu przeznaczonym do informowania, (w środkach transportu publicznego lub przeznaczonych do odbioru publicznego).

zostały przymusowo zmienione po 1945 r., nie pobiera się opłat za wydawanie nowych dowodów osobistych i paszportów.<sup>156</sup>

Potrzebę dwujęzyczności nazw podnoszą przede wszystkim Niemcy ze względu na historię Śląska i fakt, że ich język stanowi „znak tożsamości” przynależności do danej grupy (tu najczęściej wskazują oni na rozwiązania ochrony praw językowych zastosowane wobec Serbołużyczan w Niemczech). Są oni świadomi komplikacji związanych z „historią” nazewnictwa (do jakiego okresu się odwoływać?) oraz możliwości konfliktów na tym tle. Podobne sporne kwestie związane z wprowadzeniem dwujęzycznych nazw podnoszą Litwini, Białorusini oraz Łemkowie. Z kolei „dwujęzyczność” pozostaje zagadnieniem marginalnym dla Ukraińców w Polsce ponieważ, mieszkają oni w znacznym rozproszeniu. Przyznają jednak, że jako zasada prawna i polityki państwa wobec mniejszości jest ona ważna.

#### **4.6. Uczestnictwo w sprawach publicznych**

W latach dziewięćdziesiątych mniejszości stały się także grupami uczestniczącymi w życiu politycznym, tak na poziomie lokalnym, jak i ogólnokrajowym. Regulacje dotyczące wyboru władz lokalnych nie przewidują preferencji dla organizacji czy osób należących do mniejszości. Podczas wyborów lokalnych w 1990 r., 1994 r., 1998 r. i 2002 r. przedstawiciele mniejszości narodowych w Polsce uzyskali swoją reprezentację, w zasadzie proporcjonalną do swojej liczebności w gminach, powiatach oraz województwach. Obecność ich przedstawicieli we władzach lokalnych, na szczeblu gminy, powiatu i województwa, jako mniejszości oznaczało osiągnięcie przez nich statusu gospodarzy.<sup>157</sup> Widoczna obecność przedstawicieli mniejszości na poziomie regionu spowodowała także powołanie, w niektórych wojewódzkich sejmikach samorządowych, specjalnych komisji do spraw mniejszości – jak to ma miejsce np. w województwie warmińsko-mazurskim.<sup>158</sup>

Ordynacje wyborcze do Sejmu (wybory w 1991 r., 1993 r., 1997 r. i 2001 r.) zawierały szczególne preferencje wyborcze dla organizacji (komitetów wyborczych) mniejszości, których nie przewiduje ordynacja wyborcza do Senatu.<sup>159</sup> Pomimo więc pewnego uprzywilejowania, przedstawicielom mniejszości jest trudno reprezentować swoich wyborców w Sejmie. W zasadzie tylko organizacje mniejszości niemieckiej na Śląsku oraz mniejszości białoruskiej, mogą na to liczyć, ale pod warunkiem mobilizacji całego swojego „etnicznego” elektoratu. Poza tymi dwoma społecznościami,

---

<sup>156</sup> W latach 1990-2000 dostosowania pisowni imion i nazwisk do reguł pisowni białoruskiej dokonały 3 osoby, czeskiej – 3, litewskiej – 30, niemieckiej – 3382, rosyjskiej – 9, słowackiej - 1 i ukraińskiej – 7.

<sup>157</sup> Było i jest to widoczne szczególnie w województwie opolskim, gdzie mniejszość niemiecka stała się także jedną z najważniejszych sił politycznych w województwie opolskim.

<sup>158</sup> W wyniku reformy administracyjnej z 1999 r. Polska dzieli się obecnie na 16 dużych województw, a te zaś na 315 powiatów i 2489 gmin. Władze dokonując nowego podziału terytorialnego kraju brały także pod uwagę głosy mniejszości narodowych. Dlatego też tereny zamieszkałe w sposób zwarty przez mniejszość litewską znalazły się w powiecie sejneńskim, a tworząc województwo opolskie (którego początkowo miało nie być) wzięto pod uwagę m.in. opinię mniejszości niemieckiej.

<sup>159</sup> W trakcie ostatnich wyborów polegały one na możliwości zwolnienia z 5% progu uzyskania głosów wyborczych w całym kraju przy podziale mandatów pomiędzy okręgowe listy kandydatów lub też 7% progu, w wypadku podziału mandatów pomiędzy ogólnopolskie listy kandydatów na posłów. Pomimo tych regulacji jest widoczny pewien spadek poparcia w latach dziewięćdziesiątych na rzecz list mniejszości narodowych.

pozostałe mniejszości samodzielnie nie mają praktycznie szans na uzyskanie mandatu w parlamencie z powodu rozproszenia na terenie całego kraju (dotyczy to przede wszystkim Ukraińców) lub zbyt małej liczebności, aby wybrać swojego przedstawiciela do parlamentu (Litwini, Słowacy, Romowie). Dlatego ich przedstawiciele często startują z list wyborczych innych partii.

Ten stan rzeczy powoduje żywe zainteresowanie mniejszości kwestią zapewnienia stałej reprezentacji w Sejmie. Częstym ich postulatem jest propozycja wprowadzenia systemu kurii – popierają to szczególnie Ukraińcy i Łemkowie, co wymagałoby znacznych zmian prawnych oraz m.in. wprowadzenia rejestru (katastru) narodowościowego mniejszości.

Realizacja tego postulatu napotyka jednak na poważne przeszkody prawne i polityczne (konieczna byłaby m.in. nowelizacja Konstytucji). Należy jednak dodać, że Polska jest jednym z niewielu krajów w Europie, w której obowiązująca ordynacja wyborcza zawiera przywileje wyborcze dla mniejszości narodowych. W Europie przywileje wyborcze dla mniejszości narodowych stosują jedynie Albania, Chorwacja, Rumunia i Słowenia w wyborach parlamentarnych ogólnokrajowych oraz RFN w wyborach do parlamentu kraju Szlezwik-Holsztyn.

Przedstawiciele mniejszości podkreślają „osamotnienie” tych społeczności w sferze publicznej. Ukraińcy wskazują na brak koordynacji pomiędzy polityką na poziomie centralnym, a lokalnym oraz na spóźnione reakcje władz na pojawiające się problemy. Niemcy zaś podnoszą zagadnienia związane z brakiem urzędników z mniejszości niemieckiej. Właściwie wszyscy zwracają uwagę także na rozbieżność pomiędzy „społeczno-politycznym” i „kulturowym” rozumieniem tych grup. O ile mniejszości traktują siebie (swoje środowiska, członków) w kategoriach publicznych (celów, działań i mobilizacji o charakterze społeczno-politycznym), to administracja definiuje sytuację mniejszościową przede wszystkim w kategoriach „kulturowych”. Stara się widzieć mniejszości jako „społeczności kulturowe”, a swoją rolę jako wspierającą i podtrzymującą kulturową aktywność tych społeczności i jako biernych odbiorców pomocy państwa. Stanowi to często źródło napięć i antagonizmów.

#### **4.7. Program pomocy dla społeczności romskiej**

W końcu lat dziewięćdziesiątych trudna sytuacja społeczności romskiej, szczególnie na południu Polski oraz niemożność poradzenia sobie z nią przez władze samorządowe spowodowała podjęcie specjalnych działań przez administracje państwową.<sup>160</sup> W rezultacie prac Międzyresortowego Zespołu ds. Mniejszości Narodowych oraz serii konsultacji z władzami lokalnymi i stowarzyszeniami romskimi w lutym 2001 r. Rada Ministrów przyjęła „Pilotażowy program rządu na rzecz społeczności romskiej w województwie małopolskim na lata 2001-2003”.<sup>161</sup> Program został

---

<sup>160</sup> Żywe zainteresowanie sytuacją Romów w Polsce jest związane z dwoma powodami. Pierwszy to obawy przed nadmierną ich migracją do krajów Unii Europejskiej, a drugi to przebieg negocjacji o członkostwo w UE i konieczność uregulowania tej problematyki przez uzyskaniem członkostwa. Liczne wyjazdy polskich Romów za granicę, zwłaszcza do Wielkiej Brytanii i Finlandii, i ich starania o status uchodźcy wpłynęły na wzmożone zainteresowanie przedstawicieli międzynarodowych organizacji sytuacją Romów w naszym kraju, podobnie jak w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Jednym z przejawów tego zainteresowania były krytyczne raporty szczegółowo przedstawiające złą sytuację tej grupy. Jeden z nich, przygotowany dla brytyjskiej fundacji „Westminster for Democracy” w 1999 r., został przedstawiony na forum Parlamentu Europejskiego.

<sup>161</sup> Opis programu: [www.mswia.gov.pl/mn\\_narod\\_pilot\\_prog.html](http://www.mswia.gov.pl/mn_narod_pilot_prog.html).

opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, także przy udziale pełnomocników ds. romskich (działający w strukturach samorządowych oraz pełnomocnicy wyłonieni przez lokalne społeczności romskie).

Zasadniczym jego celem jest doprowadzenie do pełnego uczestnictwa Romów w życiu społecznym oraz zmniejszenie różnic dzielących tę grupę od reszty społeczeństwa w takich dziedzinach jak: edukacja, zatrudnienie, zdrowie, higiena, warunki lokalowe oraz umiejętność funkcjonowania w społeczeństwie obywatelskim. Program ten nie ma charakteru doraźnej interwencji. Ma on wypracować takie mechanizmy, które pozwolą na realizację zamierzonych celów w odniesieniu do społeczności romskiej w całym kraju. Początkowo został on ograniczony do wybranych powiatów i gmin z województwa małopolskiego – powiaty: limanowski, nowosądecki, nowotarski, tatrzański oraz miasta Tarnów. Zgodnie z założeniami tego programu, rozwiązania sprawdzone w nim miały być zastosowane w wieloletnim, ogólnopolskim programie na rzecz całej społeczności romskiej.

Zadania edukacyjne stanowią najbardziej obszerną część tego programu. Zakłada się bowiem, że osiągnięte tutaj efekty powinny mieć większe znaczenie dla głównego celu programu, jakim jest poprawa sytuacji społecznej Romów. Program proponuje jako rozwiązanie odejście od modelu klas romskich na rzecz integracyjnych klas polsko-romskich.<sup>162</sup> Do głównych zadań w tym zakresie należą: nauka w klasach „zerowych” z możliwością jej wydłużenia do dwóch lat, zajęcia wyrównawcze z języka polskiego oraz innych przedmiotów ogólnokształcących, zatrudnienie tzw. asystentów romskich oraz nauczycieli wspomagających, których zadaniem będzie m.in. utrzymywanie częstych kontaktów z rodzicami romskimi,<sup>163</sup> zakup podręczników, przyborów szkolnych i pomocy dydaktycznych dla uczniów romskich oraz popularyzacja wiedzy na temat historii i kultury Romów.

Program ma także:

- przeciwdziałać bezrobociu Romów, poprzez rozbudzenie motywacji do zmiany kwalifikacji, aktywizację zawodową oraz przygotowanie do pracy w zawodzie poszukiwanym na rynku pracy;
- poprawić stan zdrowotności poprzez objęcie grupy Romów szerokim dostępem do opieki lekarskiej i wiedzą o higienie;
- poprawić sytuację bytową i sanitarną rodzin romskich (podłączenie mieszkań do kanalizacji i wodociągów, dostęp do bieżącej wody itp.);
- poprawić stan ich bezpieczeństwa poprzez wyczulenie policji na przestępstwa popełniane na tle rasowym, przeciwdziałać opinii o niskiej szkodliwości społecznej

---

<sup>162</sup> Przykłada się w nim dużą uwagę do wczesnego okresu edukacji i traktowania dzieci romskich jako dzieci obcojęzycznych i dwukulturowych. Przewiduje się, że we wczesnym etapie edukacji weźmie udział nauczyciel wspomagający, pod którego opieką znajdzie się dwoje lub troje dzieci. Przewidziano wiele możliwych do zastosowania wariantów wspomagających wczesne nauczanie (dzieci, młodzieży oraz osób starszych), takich jak: dofinansowanie nauki w klasach zerowych i możliwości wydłużenia tego okresu, zajęcia wyrównawcze, kółka zainteresowań, zajęcia integracyjno-edukacyjne, świetlice środowiskowe, pomoc psychologiczna i pedagogiczna dla rodziców i dzieci, kursy dokształcające i zawodowe dla młodzieży i dorosłych, udział w koloniach i zimowiskach typu integracyjnego, dofinansowanie dożywiania w szkołach i współfinansowanie ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.

<sup>163</sup> Zadaniem asystentów jest zapewnienie dzieciom i młodzieży romskiej uczącej się w klasach zintegrowanych wszechstronnej pomocy w szkole oraz poza nią. W dużej mierze to na nich spoczywa obowiązek współpracy z rodzicami uczniów romskich.



takich czynów oraz rozwinąć współpracę Romów z policją w zwalczaniu takich przestępstw;<sup>164</sup>

– chronić i rozwijać kulturę romską, czemu mają służyć działania ją popularyzujące, promować postawy tolerancji i otwartości na inne kultury (także wśród Romów) oraz zachowywać miejsca martyrologii romskiej z okresu II wojny światowej, by przywrócić społeczeństwu polskiemu pamięć ofiar romskich;

– integrować Romów w społeczeństwie polskim przez poprawę ich wizerunku w społeczeństwie polskim oraz popularyzację wśród Romów wiedzy o kraju i świecie.

Program ten z perspektywy polskiej administracji publicznej ma charakter nowatorski. Jest on pierwszą tak kompleksową i długookresową inicjatywą rządową, która zmierza do poprawy sytuacji danej mniejszości. W jego realizacji biorą udział, poza administracją rządową, przedstawiciele społeczności romskiej, organizacje pozarządowe oraz samorządy lokalne. Finansowanie tego programu miało odbywać się ze środków rządowych (są to przede wszystkim środki z rezerwy celowej pozostającej w gestii ministra ds. wewnętrznych), samorządów terytorialnych, organizacji pozarządowych oraz europejskich funduszy pomocowych, a głównym koordynatorem miał pozostać minister spraw wewnętrznych.

Zgodnie z założeniami program miał wystartować w 2001 r., ale ze względu na zapaść finansów państwa nie podjęto się w tym roku realizacji większości z tych zadań. Dzięki dotacji Ministerstwa Edukacji i Sportu oraz pomocy powiatowych Urzędów Pracy i Brytyjskiego Funduszu „Know How”, uruchomiono jedynie część oświatową programu. Wyszkolono i zatrudniono tzw. asystentów romskich, zorganizowano zajęcia wyrównawcze (z języka polskiego), wyposażono szkoły w pomoce dydaktyczne oraz udzielono uczniom pomocy socjalnej. Objęto tymi działaniami ponad 500 dzieci romskich. Ze względu na swoje ograniczenie do celów oświatowych, program ten utracił swój kompleksowy charakter. W 2002 r. i 2003 r. realizacja programu przebiegała już o wiele sprawniej, pomimo stałych problemów z niedostatkiem finansów.<sup>165</sup>

Wdrażanie tego programu poprawiło sytuację uczniów pochodzenia romskiego – zwiększyła się frekwencja w szkole, poprawiły się wyniki nauczania, wzrosło zainteresowanie edukacją wśród rodziców oraz – co najważniejsze – zwiększyła się liczba uczniów kontynuujących dalszą naukę. W 2003 r. resort oświaty wprowadził generalne rozwiązania systemowe w tym zakresie, które objęły cały kraj. Polegają one na przekazywaniu zwiększonych środków finansowych tym gminom, na których terenie, podejmowane są w szkołach dodatkowe zajęcia służące wyrównywaniu szans edukacyjnych i podtrzymywaniu tożsamości kulturowej uczniów romskich. Środki te są przekazywane – w ramach części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego – na takich samych zasadach, jakie obowiązują przy naliczaniu subwencji dla szkół mniejszości narodowych.

<sup>164</sup> Zadania przewidziane w programie obejmują: przygotowania policjantów do pracy w środowisku romskim poprzez cykl szkoleń poświęconych specyfice kulturowej Romów, zwiększeniu patroli policyjnych na terenach zamieszkałych przez Romów, zatrudnienie w policji osób pochodzenia romskiego, współpracę policji z liderami mniejszości romskiej, wszechstronnej pomocy w szkole oraz poza nią. W dużej mierze to na nich spoczywa obowiązek współpracy z rodzicami uczniów romskich.

<sup>165</sup> Na jego realizację z budżetu państwa przewidziano następujące kwoty: w 2001 r. – 500 tys. zł, w 2002 r. – 2 600 tys. zł, a w 2003 r. – podobnie – 2 600 tys. zł.

Wprowadzanie tego programu spotkało się ze zróżnicowanymi opiniami. O ile docenia się wagę podjęcia tej problematyki przez administrację publiczną oraz osiągnięcia w zakresie edukacji, o tyle realizacja innych jego części budzi emocje i krytykę.<sup>166</sup> Należą do nich zwłaszcza kwestie związane z niedostatecznym dofinansowaniem i braku współpracy z władzami lokalnymi oraz organizacjami romskimi.

W styczniu 2003 r. sejmowa Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych zapoznała się z informacją dotyczącą realizacji tego programu i pozytywnie oceniała jego założenia, sposób realizacji i uzyskane efekty. W czerwcu tego roku skierowała do rządu dezyderat o objęcie tym programem od 2004 r. Romów w całym kraju.<sup>167</sup> W dniu 18 sierpnia 2003 r. rząd przyjął uchwałę od rozszerzeniu tego programu na cały kraj i społeczność romską (od 1 stycznia 2004 r.).<sup>168</sup>

„Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce” ma być realizowany w latach 2004-2013 z możliwością jego kontynuacji w latach następnych. Stawia sobie te same cele i zadania, co wspomniany program pilotażowy, ale bardziej je uszczegóławia i dba o jego sprawniejsze i bezpieczniejsze finansowanie z budżetu państwa.<sup>169</sup> Starano się go także tak skonstruować, aby integrował on mniejszość romską ze społecznością lokalną i zapobiegał ewentualnym nieporozumieniom, czy konfliktom. Stąd obecność w tym programie środków na pomoc dla ludzi najbardziej potrzebujących, nie należących do Romów, a będących członkami społeczności lokalnej, do której kierowana jest pomoc z tego programu.

\* \* \*

Podsumowując część raportu dotyczącą dyskryminacji pośredniej podkreśliłmy, że głównym wyzwaniem dla przedstawicieli mniejszości są obecnie kwestie integracji tych społeczności oraz ich dalszego funkcjonowania w okresie transformacji. Grupy te pomimo posiadanej „przestrzeni wolności” znajdują się obecnie w trudnej sytuacji, która nie jest efektem zamierzonych działań władz. Wynika ona przede wszystkim ze zmian gospodarczych i towarzyszącego im bezrobocia, co następnie powoduje migracje do miast lub emigrację z Polski, które wywierają negatywne skutki etniczne (społeczności żyjące w rozproszeniu) w postaci przyspieszonej asymilacji w warunkach miejskich.

Drugą przyczyną jest dominacja kultury masowej (mediów) w języku polskim, co powoduje naturalną orientację na ten język i jego używanie. Istnieje obawa, aby język mniejszości nie był on traktowany jako „język obcy”.

## **5. Poczucie dyskryminacji etnicznej w społecznej świadomości (społeczne postrzeganie mniejszości, prawa, stereotypy i dystanse)**

---

<sup>166</sup> Krytyczną ocenę programu zawiera: *Raport Krajowe. Polska. Program Monitoringu Akcesji do Unii Europejskiej (UE). Ochrona mniejszości*, Open Society Institute – Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, listopad 2002, s. 95-142.

<sup>167</sup> *Biuletyn z posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 10.06.2003 r.*, nr 31, (nr 1889/IV kadencja).

<sup>168</sup> *Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce*, Warszawa, sierpień 2003 r. ([http://www.mswia.gov.pl/spr\\_oby\\_mn\\_prog\\_romowie\\_txt.html](http://www.mswia.gov.pl/spr_oby_mn_prog_romowie_txt.html)).

<sup>169</sup> Według *Harmonogramu finansowania „Programu na rzecz społeczności romskiej”* na poszczególne lata w okresie 2004 - 2006 r. przewidziano sumę 3 600 tys. zł. Łączne nakłady na jego realizację mają nie przekroczyć w latach 2004-2013 poziomu 100 000 tys. zł.

Ważnym elementem sytuacji osób należących do mniejszości oraz ich poczucia dyskryminacji są ich oceny wzajemnego postrzegania i współżycia z większością polską. W tej części opracowania przedstawimy stosunek do nich partii politycznych, wyniki badań opinii publicznej dotyczące ich praw oraz działania podejmowane w celu przeciwdziałaniu dyskryminacji etnicznej.

### **5.1. Mniejszości narodowe i etniczne w życiu politycznym (stosunek partii politycznych)**

W najnowszej historii III Rzeczypospolitej kwestia mniejszości narodowych nie znajdowała się właściwie w centrum życia politycznego, jak i zainteresowań ugrupowań politycznych. Stanowiła raczej sprawę marginalną, która ujawniała się przy określonych wydarzeniach politycznych (takich jak np. ratyfikacja traktatu z Niemcami w 1991 r., czy dyskusja nad projektem ustawy o mniejszościach), niż była elementem spójnych koncepcji programowych partii politycznych. Była ona bardziej widoczna w pierwszych latach przemian demokratycznych po 1989 r., gdy ożywiła się nagle aktywność publiczna mniejszości (przede wszystkim niemieckiej na Śląsku Opolskim) oraz gdy trwały prace nad kształtem nowego ustroju (przede wszystkim nad konstytucją).

Programy prawie wszystkich ugrupowań politycznych uznają potrzebę równouprawnienia mniejszości jako obywateli państwa oraz potrzebę zachowania ich tożsamości narodowej w zakresie praw kulturalnych, oświatowych i językowych.<sup>170</sup>

Najdalej szły, na początku lat dziewięćdziesiątych, postulaty Unii Demokratycznej, Unii Pracy oraz KPN-u, które widziały potrzebę tworzenia przez mniejszości własnych stowarzyszeń oraz reprezentacji politycznej (w ramach władzy rządowej i samorządowej). Jedynie Unia Polityki Realnej nie wypowiadała się na temat praw mniejszości. Jej ówczesny lider, Janusz Korwin-Mikke był zdania, że narodowość jest sprawą prywatną obywatela, dlatego jakiegokolwiek wyróżnianie przez państwo jakiegokolwiek społeczności nie jest potrzebne oraz sprzeczne z zasadami równości wolności. Spory pomiędzy większością a mniejszościami powinny być rozstrzygane wyłącznie przez polskie sądy, bez konieczności odwoływania się do regulacji i instytucji międzynarodowych.<sup>171</sup> Nie oznaczało to jednak negatywnego stosunku do mniejszości, które, jego zdaniem, wzbogacają życie społeczne.<sup>172</sup>

<sup>170</sup> Życie polityczne w Polsce po 1989 r. charakteryzowało się dużą zmiennością instytucjonalną (podziały, rozpad, łączenie w większe ugrupowania itp.) Mówiąc tutaj o partiach mam na myśli te ugrupowania polityczne, które w okresie 1989-2002 były reprezentowane w Sejmie. Dotyczy to takich partii, jak Unia Demokratyczna – Unia Wolności, Unia Pracy, SdRP – SLD, Samoobrona, Polskie Stronnictwo Ludowe, AWS, Porozumienie Centrum, Prawo i Sprawiedliwość, Konfederacja Polski Niepodległej, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Liga Polskich Rodzin, oraz Unia Polityki Realnej. Na temat partii politycznych i wyborów parlamentarnych zob. Jacek Raciborski, *Polskie wybory. Zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego 1989-1995*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1997; tegoż, *Zachowania wyborcze Polaków*, w: Mirosława Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2002; Mirosława Grabowska, Tadeusz Szawiel, *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

<sup>171</sup> Janusz Korwin-Mikke, *Nie tylko o Żydach*, Warszawa 1991.

<sup>172</sup> Alicja Wójcik, *Mniejszości narodowe we współczesnej polskiej myśli politycznej*, w: Jan Jachymek, Włodzimierz Paruch (red.), *Między rzeczywistością praktyczną a światem iluzji. Rozwiązanie problemu mniejszości narodowych w polskiej myśli politycznej*, Wydaw. UMCS, Lublin 2001.s. 265-266.

Z perspektywy dyskusji nad zakresem praw mniejszości, prawa kulturalne i oświatowe były traktowane przez wszystkie ugrupowania polityczne jako coś oczywistego, co powinno być chronione, gdyż stanowi podstawę tożsamości narodowej mniejszości. Ich działalność zmierzająca do podtrzymania i rozwoju własnej kultury, dostępu do radia i telewizji oraz oświaty winny też mieć wsparcie finansowe państwa. Odpowiednie regulacje prawne w tej kwestii były „niekonfliktowe” i były popierane przez wszystkie ugrupowania polityczne.

Różne politycznie opinie budziły jednak te prawa mniejszości, które wychodziły poza ten prosty zakres kultury i edukacji. Dotyczy to przede wszystkim praw językowych związanych z możliwością używania języka mniejszości jako języka pomocniczego obok języka polskiego jako urzędowego, preferencji wyborczych w ordynacji wyborczej do Sejmu dla komitetów wyborczych mniejszości narodowych oraz zasady wzajemności w stosunkach dwustronnych Polski z sąsiadami. Do dyskusji nad nimi dochodziło najczęściej przy pierwszym czytaniu projektu ustawy o mniejszościach lub nowelizacjach ordynacji wyborczej.

Ten stosunek partii politycznych do ochrony praw mniejszości znajduje swoje potwierdzenie w badaniach socjologicznych. W analizach prac Sejmu II i III kadencji ochrona praw mniejszości we wszystkich występujących w Sejmie ugrupowaniach politycznych, z wyjątkiem Unii Wolności, lokowała się na ostatnim miejscu spośród wszystkich ocenianych przez posłów cech „dobrej demokracji”.<sup>173</sup>

## 5.2. Mniejszości narodowe w badaniach opinii publicznej

Ważnym elementem sytuacji społecznej osób należących do mniejszości narodowych jest sposób ich postrzegania i traktowania przez większość. Jak Polacy widzą mieszkających w Polsce przedstawicieli mniejszości?; kogo lubią, a kogo nie?; jakie uprawnienia chcą im zagwarantować? Według sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) z 1999 r. największy odsetek respondentów darzył sympatią mieszkających w Polsce Czechów (43%), Słowaków (42%), a trochę mniejszą – Litwinów (34%), Niemców (32%), Białorusinów (28%), Rosjan (24%).<sup>174</sup> Badani wyrażają niechęć głównie do tych narodowości, których liczebność w Polsce zdecydowanie przeceniają, tj. wobec Romów/Cyganów (39%) oraz Żydów (35%), a także do Ukraińców (33%).

W porównaniu do sondażu tego ośrodka z 1994 r. wyraźnie zwiększyła się sympatia wobec Romów, jak i zmalała wobec nich wyraźnie niechęć (pomimo faktu, że stanowią oni nadal najgorzej postrzeganą mniejszość w Polsce). Zmniejszyła się niechęć Polaków do Litwinów, Niemców, Ukraińców, Rosjan i Białorusinów. Nie zmieniły się nasze odczucia wobec Słowaków, a równocześnie zwiększył się odsetek respondentów, którzy deklarują obojętny stosunek do Żydów.<sup>175</sup>

<sup>173</sup> Bogdan W. Mach, *Demokracja inkluzywna: jej treść i kontury*, w: Włodzimierz Wesółowski (red.), *Obciążeni polityką. Postowie i partie*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2001, s. 77-78, 91-93; Bogdan Mach i Włodzimierz Wesółowski, *Transformacyjna poprawność. Politycy w okresie przejścia*, w: Włodzimierz Wesółowski, Barbara Post (red.), *Polityka i Sejm*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1998.

<sup>174</sup> *Stosunek do mniejszości narodowych. Komunikat z badań*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, wrzesień 1999.

<sup>175</sup> Por. *Stosunek Polaków do przedstawicieli mniejszości narodowych mieszkających w Polsce*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, listopad 1994.

Sympatia bądź niechęć do różnych mniejszości współwystępuje ze sobą. Respondenci pozytywnie nastawieni do przedstawicieli danej mniejszości równocześnie wyrażają sympatię do innych. Sympatia ta rośnie wraz ze wzrostem wykształcenia badanych, a respondenci mieszkający w miastach częściej niż mieszkańcy małych miast i wsi są pozytywnie nastawieni do mniejszości narodowych. Sondaż ten pokazał także, że badani, którzy odczuwali sympatię do mniejszości narodowych (lub mieli też do nich stosunek obojętny), w większości deklarowali brak sprzeciwu wobec przyjęcia takiej osoby do własnej rodziny. Natomiast niechętnie do nich nastawieni respondenci nie byli skłonni do tego rodzaju kontaktów osobistych.

Badania wskazują, że Polacy generalnie akceptują konieczność zapewnienia ochrony i praw mniejszości narodowych na poziomie ponad 80%. Akceptują także ich obecność w swoim otoczeniu społecznym – dwie trzecie (66%) respondentów nie miałyby nic przeciwko temu, aby takie osoby z mniejszości były w ich środowisku, jedna czwarta badanych (25%) twierdzi, że pomimo tego, że nie przepadam za nimi, to mają prawo być takimi, jakimi są, zaś jedynie 7% w ogóle nie chciałoby się z nimi stykać w swoim otoczeniu (2% trudno powiedzieć)<sup>176</sup>. Tak więc Polacy chętniej są gotowi przyznawać prawa mniejszościom zgodnie z obowiązującym normami konstytucyjnymi, niż akceptować przedstawicieli mniejszości w swoim najbliższym otoczeniu.<sup>177</sup> Jakie prawa Polacy przyznają żyjącym tutaj członkom mniejszości narodowych?

Zdania te, według sondażu CBOS-u z 1991 r., przebiegają od dużej tolerancji kulturowej przyznawanej członkom mniejszości do znacznie mniejszej w zakresie praw politycznych.<sup>178</sup> W zdecydowanej większości badani Polacy przyznają mniejszościom narodowym (białoruskiej, niemieckiej, ukraińskiej i litewskiej) w Polsce prawo: do nieskrępowanego wyznawania swojej religii (93-96%), do wydawania prasy w swoim języku ojczystym (81-85%), nauki języka ojczystego mniejszości w szkołach państwowych (72-75%)<sup>179</sup> oraz posiadania własnych stacji radiowych lub telewizyjnych (62-65%). W mniejszym stopniu akceptują prawa polityczne mniejszości narodowych, w tym prawo do piastowania urzędów we władzach lokalnych (64-68%), posiadania biernego prawa wyborczego do Sejmu i Senatu (48-51%), pełnienia funkcji kierowniczych w administracji państwowej i gospodarce (58%) i posiadania podwójnego obywatelstwa (39-42%).

---

<sup>176</sup> Mirosława Grabowska, Krzysztof Kosela, Tadeusz Szawiel, *Europejska tożsamość Polaków w perspektywie zjednoczenia z UE*, Working Paper No. 3, Instytut Badań nad Podstawami Demokracji, Warszawa 1998, s. 72-73; podobnie Mirosława Grabowska, Tadeusz Szawiel, *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 114-115.

<sup>177</sup> Mirosława Grabowska, Krzysztof Kosela, Tadeusz Szawiel, *Europejska tożsamość Polaków w perspektywie zjednoczenia z UE*, Working Paper No. 3, Instytut Badań nad Podstawami Demokracji, Warszawa 1998, s. 76.

<sup>178</sup> *Spółeczeństwo polskie wobec mniejszości narodowych*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 1991.

<sup>179</sup> Por. „Polacy niemal powszechnie (ponad 80%) gotowi są respektować prawo mniejszości etnicznych i religijnych do nauczania we własnym języku i nauczania własnej religii w szkołach” - Mirosława Grabowska, Krzysztof Kosela, Tadeusz Szawiel, *Europejska tożsamość Polaków w perspektywie zjednoczenia z UE*, Working Paper No. 3, Instytut Badań nad Podstawami Demokracji, Warszawa 1998, s. 75. Podobne wyniki pochodzą badania młodzieży i dorosłych z 1998 r. – 83,1% młodzieży i 75,8% akceptuje język mniejszości w oświacie – Jan Garlicki, *Pluralizm młodzieży – świadomość i postawy polityczne*, „Przegląd Humanistyczny” 2002, nr 4.

W badaniach CBOS-u z 1994 r. na temat stosunku Polaków do przedstawicieli mniejszości narodowych w Polsce, co drugi z badanych nie wyraziłby także zgody, aby obywatel polski obcego pochodzenia sprawował funkcję premiera, choć ponad jedna trzecia zaakceptowałaby taką osobę na tym stanowisku.<sup>180</sup> Praktycznie nie miało tu znaczenia, z jakiej mniejszości narodowej pochodziłaby taka osoba, gdyż w poszczególnych wypadkach różnice odsetków były raczej niewielkie.<sup>181</sup> W badaniu CBOS-u z 1995 r. przeprowadzonym między I a II turą kampanii prezydenckiej w 1995 r. zdecydowana większość badanych odrzuciła możliwość, by prezydentem został obywatel polski innej narodowości niż polska.<sup>182</sup> Można przypuszczać, że wynikało to nie tyle z niechęci do jakiejś konkretnej narodowości, ile z przekonania, że najwyższy urząd państwowy w Polsce powinien sprawować Polak. Zdaniem badanych prezydent nie-Polak nie byłby w stanie właściwie reprezentować interesów kraju.

Przytoczone wyżej wyniki badań sondażowych wskazują na pewne ograniczenia roli i przywilejów mniejszości, szczególnie w zakresie ich udziału w życiu politycznym. Chociaż odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(i) zdaniem w Polsce mniejszości narodowościowe, religijne, światopoglądowe, powinny mieć takie same prawa jak ci, którzy znajdują się w większości, czy też obowiązkiem mniejszości jest dostosowywanie do tego, co większość uważa za słuszne?”, 71,6% badanych odpowiedziało, że „wszyscy powinni mieć takie same prawa”, a 23,6% , że „obowiązkiem mniejszości jest dostosowywanie się do tego, co większość uważa za słuszne” (5,4% „trudno powiedzieć”).<sup>183</sup>

Ale przy innym naświetleniu problemu wynika, że generalna akceptacja mniejszości narodowych nie przełożyła się jeszcze na uznanie ich za równych sobie obywateli. Samo określenie „praw mniejszości” jako przywilejów i ich przytoczenie powoduje, że raptownie spada społeczne poparcie na ich rzecz. Widać to także w rozkładzie odpowiedzi na pytanie: „Uważam za niesłuszne stwarzanie jakichś przywilejów dla ludzi innych narodowości (napisy dwujęzyczne – tam gdzie są skupiska mniejszości, odrębne zasady wyborcze, by ich przedstawiciele mogli zostać reprezentantami w Sejmie, własne szkoły, instytucje kulturalne, możliwość posługiwania się swoim językiem w urzędach). Polska to nasza ojczyzna i jeśli ludzie innych narodowości chcą tu mieszkać, to nie powinni się »rozpychać«, lecz dostosowywać do nas”. Opinię to poparło 60% badanych (w tym 33,8% zdecydowanie), zaś 22,4% ją zanegowało. Hanna Świda-Ziemia pisząc o „tolerancji fasadowej” i komentując ten wynik twierdzi, że społeczeństwo polskie „może być niechętnie przyznaniu mniejszościom narodowym takich praw, które zapewniają im rzeczywistą równość w pań-

---

<sup>180</sup> *Stosunek Polaków do przedstawicieli mniejszości narodowych mieszkających w Polsce. Komunikat z badań*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, listopad 1994.

<sup>181</sup> Podobnie w badaniach M. Grabowskiej i T. Szawiela – por. Mirosława Grabowska, Tadeusz Szawiela, *Budowanie demokracji...*, s. 115.

<sup>182</sup> *Znaczenie narodowości osób ubiegających się o urząd prezydenta*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, grudzień 1995.

<sup>183</sup> Iwona Jaubowska-Branicka, *Prawa człowieka – tolerancja i jej granice. Czy jesteśmy tolerancyjni?*, w: Iwona Jakubowska-Branicka (red.), *Prawa człowieka. Tolerancja i jej granice*, ISNS UW, Warszawa 2002, s. 144.

stwie”.<sup>184</sup> Twierdzi też, że obywatelskie prawa mniejszości narodowych i religijnych są obszarem skupiającym obecnie szczególną nietolerancję większości.<sup>185</sup>

Jednak z drugiej strony trzeba pamiętać, że Polacy wyrażali poparcie na rzecz uwzględnienia w nowej Konstytucji artykułu poświęconego ochronie praw osób należących do mniejszości. W badaniu CBOS-u z 1996 r., większość badanych – 81% było zdania, że nowa ustawa zasadnicza powinna zajmować się prawami mniejszości narodowych, a 61% respondentów twierdziło, że prawo powinno zezwalać na tworzenie i działanie partii i organizacji politycznych mniejszości narodowych.<sup>186</sup>

Stosunek do praw mniejszości zależy również od wielu cech badanych respondentów. Im ktoś jest młodszy, ma wyższe wykształcenie i wyższą pozycję, także materialną, tym bardziej jest liberalny i sprzyja tym społecznościom. Sprzyja temu też mieszkanie w większych miastach, a nie sprzyja religijność.<sup>187</sup>

Ważnym elementem zmiany w nastawieniach wobec mniejszości jest także bardziej pozytywne postrzeganie przez Polaków innych narodowości, a przez to, jak można sądzić, także i mniejszości narodowych w Polsce. Systematycznie prowadzone badania sondażowe wskazują, że Polacy coraz rzadziej deklarują niechęć do innych etnicznie i generalnie są coraz bardziej pozytywnie nastawieni wobec innych narodów.<sup>188</sup>

Największą naszą sympatię budzą mieszkańcy krajów rozwiniętych, należących do bogatego Zachodu, a zwłaszcza Amerykanie, Włosi, Anglicy, a także Francuzi. Jako pierwsi z naszych sąsiadów na liście sympatii pojawiają się Czesi (w ostatnim sondażu CBOS-u znaleźli się na trzecim miejscu pod względem kierowanej do nich sympatii), Węgrzy, Słowacy, Litwini oraz Niemcy, gorzej zaś wypadają Ukraińcy, Rosjanie i Białorusini. Stosunkowo największą niechęć budzą obecnie Arabowie, Rumuni, Romowie/Cyganie oraz Serbowie. W okresie od 1989 r. wyraźnie poprawił się stosunek Polaków do wszystkich naszych sąsiadów.

O ile jeszcze w 1993 r. sympatię budzili jedynie Czesi i Słowacy, zaś w przypadku reszty narodowości przeważała niechęć, to obecnie (jesień 2003 r.) do wszystkich sąsiadów Polacy rzadziej odnoszą się z niechęcią, a znacznie częściej z sympatią. W 1993 r. w stosunku do Litwinów i Niemców zdecydowanie przeważało uczucie niechęci, to teraz jest już odwrotnie. Nadal natomiast przeważa niechęć do wszystkich trzech wschodnich sąsiadów, choć jest ona znacznie mniejsza niż przed dziewięćmioma laty. Nastąpiła też poprawa nastawienia do Romów/Cyganów oraz Żydów.

Obecnie znacznie rzadziej niż na początku dekad lat dziewięćdziesiątych odnosimy się z niechęcią do wszystkich narodów sąsiadujących, a częściej z sympatią. Pozytywne zmiany można także zaobserwować w odbiorze mieszkańców Izraela (Żydów). Ma to również znaczenie dla samopoczucia społecznego przedstawicieli

---

<sup>184</sup> Hanna Świda – Ziemia, *Tolerancja fasadowa – postawy Polaków wobec nietolerancyjnych schematów myślowych*, w: Iwona Jakubowska-Branicka (red.), *Prawa człowieka. Tolerancja i jej granice*, ISNS UW, Warszawa 2002, s. 192.

<sup>185</sup> *Ibidem*, s. 199.

<sup>186</sup> *Kwestie światopoglądowe i prawa obywatelskie w Konstytucji. Komunikat z badań*, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa, kwiecień 1996.

<sup>187</sup> Mirosława Grabowska, Tadeusz Szawiel, *Budowanie demokracji...*, s. 116; podobnie Mirosława Grabowska, Krzysztof Kosela, Tadeusz Szawiel, *Europejska tożsamość Polaków...*, s. 73.

<sup>188</sup> *Sympatia i niechęć do innych narodów. Komunikat z badań*, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa grudzień 2003; *Czy Polacy lubią inne narody? Komunikat z badań*, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa styczeń 2003.

mniejszości narodowych, których działalność i aspiracje są coraz bardziej rozumiane przez Polaków. Ale jak wskazuje Zbigniew Bokszański na podstawie badań „Polacy 2000” zrealizowanych wiosną 2000 r. „wobec czterech narodów usytuowanych przestrzennie i »historycznie« najbliżej Polski, Polacy deklarują najwyraźniej swoją niechęć. Są to Rosjanie, Żydzi, Ukraińcy i Niemcy”.<sup>189</sup>

### 5.3. Przeciwdziałanie dyskryminacji etnicznej

Wspominane wcześniej dane badania opinii publicznej świadczą raczej o otwartości Polaków wobec osób pochodzących z mniejszości narodowych, przynajmniej w formie deklaracji. Potwierdzają to też inne badania socjologiczne, które wskazują, że najwięcej postaw nietolerancyjnych odnosi się do odmiennych poglądów społecznych i orientacji politycznej, natomiast względnie najmniej wobec odmiennej rasy, narodowości, czy pochodzenia społecznego.<sup>190</sup>

Owa, jaki się wydaje, deklaratywna otwartość wynika m. in. z otwarcia granic, stopniowej europeizacji kraju, szerokiego dostępu do TV satelitarnej, „opatrzenia się” z osobami o innym wyglądzie. Poza tym w świadomość społeczną powoli przenika obowiązująca w Europie i USA postawa poprawności politycznej, która podkreśla, że nie wypada mówić źle o ludziach innych etnicznie, kulturowo czy fizycznie. W społeczeństwie polskim widoczna stała się także antropologizacja myślenia o świecie społecznym, pojawienie się wartości relatywizmu kulturowego i pluralizmu kulturowego.<sup>191</sup> Do języka publicznego przenikają zasady poprawności politycznej, pojawiły się sformułowania kładące nacisk na tolerancję i otwartość na wszelką inność oraz przeciwdziałanie rasizmowi i walka z ksenofobią.

Pojawiła się już kwestia drażliwości w używanych nazwach określających członków grup mniejszościowych, gdyż nie należy już mówić publicznie Cygan, lecz Rom, podobnie Afrykańczyk zamiast Murzyn. Rośnie pewien typ atmosfery nie pozwalającej na tego rodzaju wypowiedzi, a środowiska, gdzie się „tak nie mówi” liczebnie rosną. Potwierdzenie tego znajdujemy i w tak dziwnej dziedzinie, jaką jest żart i humor. Polacy w najmniejszym stopniu wskazują na „grupy etniczne” (2%), które mogły by stać się przedmiotem satyry. To przede wszystkim politycy (59%) i policjanci (33%) stanowią jego przedmiot.<sup>192</sup>

Istotną rolę odgrywają tutaj organizacje (instytucje pozarządowe). W latach dziewięćdziesiątych dużą rolę w ochronie praw mniejszości narodowych w Polsce, jak i integracji tych środowisk, odegrała Helsińska Fundacja Praw Człowieka oraz Komitet Helsiński. Fundacja zorganizowała szereg spotkań z liderami mniejszości narodowych z całej Polski, na których dokonywano oceny położenia prawnego tych społeczności w Polsce oraz analizowano przypadki i zdarzenia, naruszające prawa osób należących do mniejszości. Pozwoliło to na przygotowanie materiałów, o dużym

<sup>189</sup> Zbigniew Bokszański, *Polacy wobec innych narodów. O uwarunkowaniach orientacji wobec obcych*, „Studia Socjologiczne” 2001, nr 3, s. 49.

<sup>190</sup> Barbara Karolczak-Biernacka (red.), *Nietolerancja wobec rasy i narodowości: trzy sondáže*, w: Barbara Karolczak-Biernacka (red.), *Tolerancja*, Warszawa 1992; Elżbieta Wysocka, *Religijność a tolerancja ...*, s. 57-63.

<sup>191</sup> Ewa Nowicka, *Opozycja „swój” i „obcy” w badaniu współczesnego społeczeństwa polskiego*, w: Antoni Sulek, Marek S. Szczepański (red.), *Śląsk – Polska – Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej*, Księga X Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 375-376.

<sup>192</sup> Zdzisław Pietrasik, *Z kogo się śmiejecie?*, „Polityka”, 31.03.2001.



znaczeniu publicznym, dotyczących sytuacji mniejszości narodowych w Polsce. Fundacja działa również aktywnie na rzecz upowszechniania znajomości prawa dotyczącego mniejszości oraz przygotowała, wspominany już w opracowaniu, projekt ustawy o mniejszościach. W ostatnich latach aktywną rolę we wspomaganiu społeczności romskiej w Polsce odgrywała także Fundacja Batorego.

W 1999 r. została powołana organizacja „Otwarta Rzeczpospolita – Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii”. Jej przedstawiciele reagują na wydarzenia i wypowiedzi o charakterze ksenofobicznym i antysemickim. Ostatnią największą akcją w tej dziedzinie było żądanie wprowadzenia zakazu kolportowania przez państwową sieć dystrybucyjną pism o charakterze ksenofobicznym i szerzących nienawiść rasową i narodową. Spotkało się to z poparciem władz państwowych i podjęciem odpowiednich decyzji w tym zakresie.

W listopadzie 2002 r. Pełnomocnik rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn ogłosił II edycję konkursu inicjatyw organizacji pozarządowych związanych z propagowaniem i urzeczywistnianiem zasady przeciwdziałania dyskryminacji ze względu m.in. na rasę, pochodzenie narodowe i etniczne. W wyniku konkursu wsparcie finansowe swoich projektów otrzymały m.in. stowarzyszenia reprezentujące środowiska mniejszości narodowych.<sup>193</sup> Zaś w październiku 2002 r. z inicjatywy pełnomocnika została zorganizowana konferencja pt. „Równość i tolerancja w programach i podręcznikach szkolnych”. Miała ona na celu prezentację wyników analiz treści programów wychowawczych i podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego pod kątem dominujących w nich wartości i postaw, zwłaszcza zaś respektowania zasady równości i tolerancji w stosunkach międzyludzkich.

Wyniki analiz odnoszone były do zaleceń wynikających z przyjętych przez Polskę dokumentów międzynarodowych. Starano się odpowiedzieć m.in. na pytanie, czy podstawy programowe i podręczniki szkolne respektują zasadę niedyskryminacji z powodu rasy, pochodzenia etnicznego, religii i przekonań oraz orientacji seksualnej<sup>194</sup>. Problemy te były ostatnio przedmiotem rozważań sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (grudzień 2003 r.).

## 6. Zakończenie

Po 1989 r. sytuacja polityczna i prawna mniejszości narodowych w Polsce zmieniła się na korzyść. Nie oznacza to oczywiście, że jest ona zdecydowanie dobra. Państwo polskie traktuje mniejszości za równoprawną część społeczeństwa polskiego, respektuje ich prawa do podtrzymania własnej tożsamości narodowej i kultury

---

<sup>193</sup> Były to: Międzynarodowe Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Społecznego Biuro Informacji i Doradztwa Społecznego z Suwałk (projekt „Dowiedz się, a zrozumiesz”); Stowarzyszenie „Integracja” z Suwałk (projekt „Centrum Informacji – Równe Prawa”); Stowarzyszenie Romów w Polsce z Oświęcimia (projekt „Monitoring środowiska Romów w Polsce”); Towarzystwo dla natury i człowieka z Lublina (projekt „Niech inni nie będą nam obcy – promocja postaw anty-dyskryminacyjnych na Lubelszczyźnie – przyszłym regionie granicznym UE”); koalicja organizacji: Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, centrum Praw Kobiet, Stowarzyszenie Kobiet Romskich w Polsce, Kampania przeciw Homofobii (projekt „Wspólna sprawa”).

<sup>194</sup> *Informacja na temat zaleceń programowych, podręczników i innych działań podejmowanych przez Ministerstwo Edukacji narodowej i sportu w celu kształtowania wśród dzieci i młodzieży postaw otwartości, tolerancji i akceptacji ludzi odmiennej rasy, religii, narodowości kultury*, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Warszawa 2002.

oraz aspiracje społeczno-polityczne.<sup>195</sup> Społeczności te są oficjalnie uznane przez władze, jak i są wyraźnie określone zobowiązania administracji wobec nich.<sup>196</sup> Prawo do wyrażania różnic narodowych nie jest tylko ograniczone do sfery prywatnej, ale ma również zapewnione miejsce w sferze publicznej, chronionej przez państwo.

W polityce nikt nie neguje istnienia mniejszości narodowych, które stały się grupami aktywnymi i stawiającymi żądania, odgrywającymi w niektórych regionach ważną rolę społeczną i również polityczną. Zostały wprowadzone także istotne zmiany prawne. Polski system prawny zarówno na poziomie konstytucyjnym, jak i w rozwiązaniach szczegółowych, zawiera szereg uregulowań dotyczących przeciwdziałania dyskryminacji na tle etnicznym.<sup>197</sup> Zostały powołane i działają instytucje publiczne, których zadaniem jest kontrola i przeciwdziałanie tym zjawiskom.

Nadal są jednak kwestie, które budzą niepokój i poczucie zagrożenia u przedstawicieli mniejszości. Można więc zadać pytanie o ich poczucie dyskryminacji etnicznej w Polsce? Spróbujmy krótko podsumować prowadzone rozważania. Po pierwsze w zakresie prawnym, pomimo pozytywnej oceny zmian po 1989 r. podkreśla się wyraźnie brak zapowiadanej ustawy o mniejszościach. Traktują to z jednej strony, jako niemożność pozytywnego uwieńczenia polityki wobec tych grup. Z drugiej, dla niektórych przedstawicieli stanowi to zamierzoną dyskryminację, tym bardziej znaczącą, że takie ustawy istnieją w „ich” krajach.

Innym poważnym problemem jest opóźnienie w uchwalaniu aktów prawnych dotyczących restytucji mienia publicznego i prywatnego, albo odszkodowań za mienie zagarnięte bezprawnie członkom lub organizacjom mniejszości narodowych. Podobnie rzecz się ma w przypadku odszkodowań za represje polityczne lub karne, którym podlegali w latach 1945-1989 członkowie mniejszości narodowych lub nawet całe ich grupy. Jest to jednak sprawa skomplikowana prawnie i politycznie, gdyż wiąże się ona z jednej strony z możliwościami finansowymi państwa, a z drugiej z koncepcjami prawnymi takich aktów (nie uchwalono do tej pory ustawy reprivatyzacyjnej).

Po drugie, przedstawiciele mniejszości silnie podkreślają także, że państwo w zakresie wykonywania „standardów mniejszości” działa na minimalnym poziomie, a administracja centralna i lokalna jest często bardzo bierna w zakresie implementacji tych praw. Coraz bardziej zyskują na znaczeniu kwestie edukacji i dostępu do mediów, stanowiące o podstawach przetrwania tych grup w Polsce. Kłopoty związane z ich realizacją coraz częściej budzą obawy przedstawicieli mniejszości. Stałym problemem polityki państwa są małe, w stosunku do potrzeb, publiczne środki finansowe przeznaczane na działania chroniące tożsamość narodową i etniczną mniejszości.

---

<sup>195</sup> Joanna Kurczewska, *Demokracja „po polsku”?*, w Janusz Mucha (red.), *Społeczeństwo polskie w perspektywie członkostwa w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1999, s. 139.

<sup>196</sup> Por. wypowiedź Jacka Kuronia: „Statusu, jaki mają dziś w Polsce mniejszości narodowe, nie da się w ogóle porównać do ich sytuacji przed 1989 rokiem. Wtedy, po pierwsze, udawano, że ich nie ma. Po drugie, ich stowarzyszenia podlegały Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, a MSW wydawało decyzję i można było iść na skargę do Pana Boga”, „Czy Bóg rozumie po słowacku? Z Jackiem Kuroniem rozmawiała Joanna Szczęsna”, „Gazeta Wyborcza” 13-14.09.1997.

<sup>197</sup> Ta zmiana w polityce, jak i w myśleniu na temat mniejszości narodowych w Polsce, widoczna była w trakcie dyskusji nad preambułą do Konstytucji (1997), w której starano się uwzględnić fakt, że nie wszyscy obywatele państwa polskiego są członkami narodu polskiego. Sama zaś Konstytucja usankcjonowała prawną ochronę mniejszości narodowych i etnicznych oraz zobowiązania państwa w tej dziedzinie.

Po trzecie, pomimo małego zakresu bezpośredniej i jawnej dyskryminacji na tle etnicznym w Polsce osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych, ważną polską specyfiką pozostaje dyskryminacja „symboliczna”, związana zarówno z „mową nienawiści”, jak i dyskusjami na temat „rachunku krzywd” z przeszłości („dyskryminacja historyczna”).

W sposób decydujący, nadal wpływa to na wzajemne stosunki mniejszości z większością oraz ich postrzeganie. Powoduje to także sytuacje i zachowania, w których publiczne przyznanie się do swojej narodowości stanowi akt odwagi.<sup>198</sup> Obawy te widać było wyraźnie w trakcie spisu powszechnego w 2002 r. Pojawia się tu także zarzut o zbyt liberalne traktowanie przez władze wystąpień o charakterze nacjonalistycznym, publikacji dyskryminujących mniejszości i przedstawicieli innych narodowości, profanacji obiektów sakralnych, cmentarzy, pomników itp.

Po czwarte, pojawia się pytanie o przyszłość wzajemnych relacji pomiędzy większością polską a mniejszościami narodowymi – czy będzie to tolerancja, czy akceptacja. Demokratyczne zmiany ustrojowe po 1989 r. wpłynęły pozytywnie na te stosunki, pozwoliły na pozbycie się fobii i uprzedzeń, na otwarcie z obu stron, na wzajemną społeczną akceptację mniejszości i większości polskiej. Nastąpiło „oswojenie” z mniejszościami, a ich przedstawiciele mogą swobodnie powiedzieć, że są mniejszościami, czyli mogą oni zaistnieć jako społeczności.

W rezultacie powstała możliwość budowania pomostów wzajemnego zrozumienia. Ale obecne ważne procesy integracji europejskiej oraz globalizacji, rodzą nowe problemy w tym zakresie. Jaką postać przyjmą stosunki większość – mniejszości narodowe, odpowiedź na to pytanie stanowi wyzwanie zarówno dla nas obywateli Polski, jak i polityki państwa w pierwszej dekadzie XXI wieku.

---

<sup>198</sup> Potwierdza to m.in. przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich, Tomasz Gellert - „czy widoczne w tych przykładach obawy przed ujawnianiem swojej narodowej tożsamości to wyraz jakichś niezrozumiałych fobii, czy też skutek określonych doświadczeń lub też klimatu?”, w: *Status prawny mniejszości narodowych w Polsce w świetle...*, s.182.